

Jerzy Rajman

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-0988-0414>

Parafie ziemi zatorskiej w okresie od ok. 1400 do ok. 1480 roku

Niniejszy artykuł jest kontynuacją opublikowanych niedawno wyników badań nad rozwojem sieci parafialnej na ziemi zatorskiej¹. Wykorzystane w nich spisy z lat 1373-1374 i wykaz plebanów (niepełny) z 1378 r. to źródła o charakterze przekrojowym, pozwalające na uchwycenie obrazu sieci parafialnej. Pozwoliły one ustalić, że pod koniec XIV w. na terenie ziemi zatorskiej istniało 31 parafii. Kolejnym źródłem przekrojowym jest *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis* – dzieło Jana Długosza powstałe w latach 1470-1480². Dla okresu od ostatniej ćwierci XIV w. do czasu sporządzenia *Liber beneficiorum...* nie dysponujemy przekazami o podobnym charakterze, zachowało się natomiast mnóstwo wzmianek źródłowych rozproszonych po rozmaitych zbiorach³. W analizie uwzględniłem także wpisy do metryki Uniwersytetu Krakowskiego, są one bowiem pośrednim dowodem funkcjonowania szkół parafialnych⁴. Ujęcie

¹ J. Rajman, *Najstarsze kościoły ziemi zatorskiej na tle wykazu parafii dekanatu zatorskiego z lat 1325-1327*, „Rocznik Spytkowicki” 2023, nr 2, s. 26-47; tenże, *Rozwój sieci parafialnej w ziemi zatorskiej w okresie od ok. 1326 do ok. 1378 r.*, „Rocznik Spytkowicki” 2024, nr 3, s. 7-26.

² J. Długosz, *Joannis Długossii Senioris Canonici Cracoviensis. Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. 1-3, wyd. A. Przeździecki, Kraków 1863-1864 (dalej: Dlb).

³ W niniejszym studium kwerendą objąłem źródła drukowane i starałem się także uwzględnić źródła rękopiśmienne, ale z uwagi na nieukończoną kwerendę udało się to tylko w niewielkim zakresie. Najważniejsze źródła rękopiśmienne to przechowywane w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie akta sądów biskupich i sądów oficjała krakowskiego.

⁴ Też, że wpis do metryki uniwersyteckiej jest poświadczeniem istnienia szkoły w danej miejscowości, sformułował A. Karbowiak, zob. A. Karbowiak, *Dzieje wychowania i szkół w Polsce*, t. 3, *Okres przejściowy od 1433 do 1510 roku*, Lwów–Warszawa–Kraków 1923, s. 65; tak też to zagadnienie ujmuje K. Ożóg, *Paweł z Zatora – kaznodzieja i profesor Uniwersytetu Krakowskiego*, w: *Osiem wieków historii i kultury miasta Zatora i regionu*, red. T. Gąsowski, P. Stanko, Kraków 2006, s. 46. Dla XV w. nie ma o szkolnictwie na ziemi zatorskiej zbyt wielu informacji, sytuacja zmienia się w odniesieniu do źródeł z XVI w. Pojawia się wówczas wiele informacji bezpośrednio lub pośrednio poświadczających istnienie szkół. Zgodnie z sugestiami badaczy (por. E. Wiśniowski, *Uwagi na temat sieci szkół parafialnych w Polsce na przełomie XV/XVI w.*, w: *Nauczanie w dawnych wiekach. Edukacja w średniowieczu i u progu ery nowożytnej. Polska na tle Europy*, red. W. Iwańczak, K. Brach, Kielce 1997, s. 13-20, tam literatura) można przyjąć, że w XV w. szkoły parafialne funkcjonowały raczej powszechnie. Szkolnictwo parafialne na ziemi zatorskiej czeka na odrębne opracowanie.

informacji zawartych w *Liber beneficiorum*... jako cezury końcowej kolejnego okresu funkcjonowania sieci parafialnej jest uzasadnione zarówno właśnie przekrojowym charakterem tego opisu⁵, jak i tym, że zamyka ono w dziejach księstwa oświęcimsko-zatorskiego okres narastania wpływów politycznych Królestwa Polskiego, skutkujących podporządkowaniem tych terenów Koronie.

W literaturze trafnie zwrócono uwagę na zróżnicowany poziom wiarygodności informacji Długosza o parafiach ziemi zatorskiej⁶, o których wzmianki znajdują się w kilku miejscach *Liber beneficiorum*... i niekiedy poprzedziane są informacjami o parafiach w innych rejonach. W wielu miejscach widać, że zamiast rzetelnego, jak w pozostałych fragmentach, opisu pozostawiony jest jedynie formularz. Niekiedy podawane są wykluczające się wzajemnie dane o przynależności wsi do danej parafii, czego przyczyną może być fakt, że przy spisywaniu dzieła korzystano ze „starych” i „nowych” rejestrów majątkowych⁷. Część danych mogła być w momencie spisywania dzieła w latach 1470-1480 po prostu nieaktualna. Jest to więc raczej zarys, brudnopis, a nie ukończony tekst. Mimo rzucających się w oczy mankamentów czerpiemy z *Liber beneficiorum*... bezcenne opisy okręgów parafialnych. Dla potrzeb niniejszego studium dokonałem weryfikacji danych, opierając się na oryginale *Liber beneficiorum*...⁸ Ogółem udało się potwierdzić rzetelność wersji drukowanej, z jednym wyjątkiem⁹.

Nieodzowne będzie przypomnienie, że księstwo oświęcimsko-zatorskie formalnie wchodziło w skład tzw. Śląska i jako takie podlegało politycznie Koronie Czeskiej. Nasuwa to pytanie, w jakim stopniu udziałem tego księstwa stały się także problemy czeskie, wśród których na pierwszym miejscu należy wymienić – gdy idzie o stosunki kościelne – działalność husytów¹⁰. W *Rocznikach* Jana Długosza akcentowane są ich napady na kościoły, począwszy od napadu na klasztor dominikanów koło Kłodzka, po przypisanie im napadu na klasztor jasnogórski skończywszy¹¹, choć ten ostatni miał zapewne charakter głównie rabunkowy, a nie antykatolicki¹². Uczony kanonik zwracał uwagę, że poselstwo husytów, które w 1420 r. ofiarowało koronę czeską królowi

⁵ J. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej w dekanacie Zator do końca XVI wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1997, t. 68, s. 283 (tam też inna propozycja cezury początkowej).

⁶ *Ibidem*, s. 223, 266, 283. Ważne ustalenia w odniesieniu do Wadowic przynoszą najnowsze prace D. Żurek, zob. *Początki osady i lokacja miasta*, w: Wadowice. *Dzieje miasta*, t. 1, *Pod rządami ksiąg oświęcimskich i zatorskich*, red. T. Graff, K. Meus, Wadowice 2024, s. 221-265; T. Graff, *Kościół wadowicki*, w: Wadowice. *Dzieje miasta*, t. 1..., s. 299-344.

⁷ Zob. Dlb 1, s. 110, 212, 317, 321, 349, 358.

⁸ Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej, oryginał dzieła Długosza, mfm 195-197. Paginacja w tekście oryginału należy do rzadkości, co utrudnia cytowanie. W niniejszym studium zaznaczam wszystkie te odniesienia do Dlb, w których sprawdzałem wydanie drukowane z oryginałem.

⁹ Zob. niżej przyp. 94.

¹⁰ W. Korta, *Historia Śląska do roku 1763*, Warszawa 2003, s. 173.

¹¹ J. Długosz, *Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, księga XI, 1413-1430, red. S. Gawęda, Warszawa 1985, s. 60.

¹² J. Sperka, *Nieznanne fakty dotyczące napadu na klasztor Paulinów w Częstochowie w 1430 roku*, „Średniowiecze Polski i Powszechnie” 2009, t. 1, nr 5, s. 152-176.

Władysławowi Jagielle, przedstawiło swoje religijne postulaty, w tym komunie świętą pod obiema postaciami, a szczególnie niepokojąco brzmiało stwierdzenie „zabrania kościołom i klerowi dóbr doczesnych”¹³. Należy podkreślić, że mimo wielu prac poświęconych problematyce husytyzmu jego wpływy w księstwie oświęcimsko-zatorskim wciąż czekają na swojego badacza¹⁴. W najnowszym studium zgłoszono hipotezę, że husyci spowodowali spalenie Wadowic w 1430 r.¹⁵ Stwierdzenie to ma – w kontekście omawianego w literaturze kwestionowania przez husytów wyobrażeń Boga i świętych, a nawet znanych faktów bezczeszczenia kościołów¹⁶ – bardzo dużą wagę. Hipoteza ta zasługuje na bliższą analizę podstawy źródłowej. Jedyną informację zawiera dokument księcia oświęcimskiego Kazimierza z 1430 r., w którym czytamy, że książę nadaje miastu liczne koncesje, aby mogło się odbudować po pożarze. Kluczowe jest w nim zdanie: „oppido nostro Wadowice... quod infaustis casibus ignis pergrave subiit incendium et damnorum iacturam innarrabilem est perpessum”¹⁷. Wydaje się, że mowa tu tylko o *nieszczęśliwych przypadkach* i o *ciężkim pożarze*.

¹³ Ibidem, s. 146.

¹⁴ Opis wojen husyckich na Śląsku dała E. Małczyńska, zob: *Historia Śląska*, t. 1, *Do roku 1763*, cz. 2, *Od połowy XIV do trzeciej ćwierci XVI w.*, red. K. Małczyński, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961, s. 235–246, poświęcając wiele miejsca także Górnemu Śląskowi, zob. tejże autorki fundamentalną pracę: *Ruch husycki w Czechach i w Polsce*, Warszawa 1959, s. 450–454, 487. Opinia tej uczzonej o wpływach husyckich na Śląsku została uznana w późniejszej literaturze za przesadną, por. W. Iwańczak, *Polskie badania nad wpływami husyckimi w Polsce*, w: *Polskie echa husytyzmu. Materiały z konferencji naukowej, Kłodzko 27–28 września 1996*, red. S. Bylina, R. Gładkiewicz, Warszawa 1999, s. 26–27. P. Kras w publikacji *Husyci w piętnastowiecznej Polsce*, Lublin 1998 (tabele s. 345–347) nie wykazuje na interesującym nas terenie żadnego ośrodka, który byłby podejrzewany o sprzyjanie husytyzmowi, a w opracowaniu P. Kras, *Inkwizycja papieska w walce z husytyzmem na ziemiach polskich*, w: *Polskie echa husytyzmu. Materiały z konferencji naukowej, Kłodzko 27–28 września 1996*, red. S. Bylina, R. Gładkiewicz, Warszawa 1999, s. 88–115 ukazuje działalność inkwizytorów krakowskich (szczególnie Mikołaja z Łęczycy) i nie wymienia ani jednego przypadku z interesującego nas terenu. R. Żerelik (*Dzieje Śląska do 1526 r.*, w: M. Czapliński, E. Kaszuba, G. Wąs, R. Żerelik, *Historia Śląska*, Wrocław 2002, s. 95) pisze, że księstwa górnośląskie doznały w czasie wojen husyckich licznych strat, ale w szczegółowym wyliczeniu nie ujmuje terytorium oświęcimskiego i zatorskiego. W. Korta (*Historia Śląska do roku 1763...*, s. 177) pisał, że w 1433 r. „główna fala walk przeniosła się na pogranicze śląsko-małopolskie”, ale chodzi mu głównie o walki pod Będzinem. Kwestii ewentualnych napadów na ziemi zatorskiej nie poruszają autorzy następujących publikacji: R. Primke, M. Szczerepa, W. Szczerepa, *Wojny husyckie na Śląsku, Łużycach i Pomorzu*, Kraków 2007, s. 104, 115; F. Machilek, *Schlesien, Hus und die Hussiten, in Die Hussitische Revolution. Religiöse, politische und regionale Aspekte*, red. F. Machilek, Köln–Weimar–Wien 2012, s. 109–141 (przygodnie o echach husytyzmu na Górnym Śląsku s. 129 i 132), a także M. Mika, *Górny Śląsk w dobie wojen husyckich. Przemyślidzi opawscy i raciborscy a rewolucja husycka*, Kraków 2015, s. 98–101 (o Górnym Śląsku s. 23, 66–73, 96–101).

¹⁵ D. Żurek, *Początki osady i lokacja...*, s. 239–240 (zob. w niniejszym artykule przyp. 88 i odpowiadający mu tekst).

¹⁶ Poglądy śląskiego teologa Johanna z Wünschelburga (Radkowa) na husycką walkę z wyobrażeniami Boga i świętych omawia K. Bracha, *Polemik gegen den hussitischen Bildersturm im Lichte des Traktates De superstitionibus Johannes von Wünschelburg (1380/1385 – ca. 1456)*, „Biuletyn Polskiej Misji Historycznej / Bulletin der Polnischen Historischen Mission” 2016, nr 11, s. 147–208; konkretne przykłady ukazuje W. Świeboda, *Obrona kultu wizerunków świętych na ziemiach polskich w XV w.*, „Roczniki Humanistyczne” 2023, t. 71, nr 2, s. 61–77.

¹⁷ *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 2, *Dokumenty z lat 1421–1441*, wyd. S. Kuraś, Wrocław 1963 (dalej: ZDM 2), nr 429.

Nie widzę tutaj niczego, co wskazywałoby na „zniszczenia wojenne”¹⁸. Na ten moment przypisywanie husytom spalenie Wadowic w 1430 r. jest zatem dyskusyjne. Co ciekawe, z tego samego roku co dokument mówiący o pożarze Wadowic pochodzi dokument, w którym opactwo cystersów w Mogile donosi papieżowi o straszliwych wojnach, jakie husycy heretycy do tej pory wszczęli w sąsiednich krajach, i o przygotowaniach do dalszych działań („guerras horribiles quibus loca vicina partibus eisdem hussiti haeretici affixerunt hactenus et affigere in dies non formidant”¹⁹). Cystersi następnie wyliczają różne swoje stałe wydatki, po czym proszą papieża o zgodę na inkorporowanie do opactwa parafii w Prandocinie i Woźnikach²⁰. Przytaczam ten dokument z tego powodu, że Woźniki – parafia w ziemi zatorskiej – pojawiają się w dokumencie, w którym jest mowa o zniszczeniach spowodowanych przez husytów. Można odnieść wrażenie, że husyci zagrażali Woźnikom, ale byłby to wniosek zbyt daleko idący – obok tej miejscowości wymieniony jest podkrakowski Prandocin, który z całą pewnością nie był w niebezpieczeństwie. Istnieje także relacja o sprofanowaniu ok. 1438 r. kościoła w Bachowicach zawarta w XIX-wiecznym opracowaniu krajoznawczym²¹. Jej autorzy powołują się na wiadomość, że Waclaw, „książę zatorski i wadowicki”, pozwolił w 1438 r. mieszkańcom Bachowic na ścinanie drzew w lesie do niego należącym. Pozyskane drewno miało być przeznaczone na odbudowę kościoła w Bachowicach, który został „sprofanowany przez arian”²². Nie podano źródła tej informacji, a wymaga ona objaśnienia. Nie budzi wątpliwości użycie wobec Waclawa tytułu „księcia zatorskiego”²³. Wprawdzie księstwo wydzielone dla Waclawa obejmowało zarówno Zator, jak i Wadowice²⁴, ale nie znam jednak przypadku użycia przez niego tytułu „księcia wadowickiego”. Być może wykoncypowano to na podstawie jakichś późniejszych źródeł, w których pojawiały się informacje o władzy książąt zatorskich nad Wadowicami. Ci, którzy rzekomo sprofanowali kościół w 1438 r., z pewnością nie byli „arianami”, określenie to pojawiło się bowiem w Polsce nie wcześniej niż w drugiej połowie XVI w. Dla 1438 r. właściwe określenie to heretycy lub husyci, takiego nazewnictwa w tej bardzo późnej relacji jednak nie ma. Data 1438 kojarzy się ze słynną wyprawą Dzierżysława Rytwiańskiego na Zator. Doszło wówczas do walk, a ewentualne zniszczenia mogły być, po upływie długiego

¹⁸ D. Żurek, *Początki osady i lokacja...*, s. 240.

¹⁹ *Diplomata monasterii Clarae Tumbae prope cracoviam, Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego*, red. E. Janota, Kraków 1867 (dalej: ZMog.), nr 125.

²⁰ Ibidem.

²¹ *Encyklopedia do krajoznawstwa Galicji pod względem historycznym, statystycznym, topograficznym*, t. 2, red. A. Schneider, Lwów 1874, s. 231; zob. w niniejszym artykule niżej.

²² *Encyklopedia do krajoznawstwa Galicji...*, t. 2, s. 231.

²³ K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, t. 3, *Piastowie opolscy, cieszyńscy i oświęcimscy*, Wrocław 1977, s. 176. Odsyłam czytelnika do tego podstawowego kompendium wiedzy o książętach zatorskich oraz sygnalizuję, że zarówno postać Waclawa, jak i innych książąt zatorskich zasługuje na ponowne zbadanie.

²⁴ Szczegółowy opis przynależności w: *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelner Fürstenthümer im Mittelalter*, cz. 2, wyd. C. Grünhagen, H. Markgraf, Leipzig 1883, s. 588 i nast.

czasu, przypisane innowiercom (sam Dzierśław husytą nie był)²⁵. Pozwala to ostrożnie uznać relację pod datą 1438 za wiarygodną, aczkolwiek wtórę o „arianach” i „księciu wadowickim” wskazuje, że mamy do czynienia z jakimś późnym (XVII w.?) i zniekształconym odpisem dokumentu księcia Waława. Działalność Dzierśława Rytwiańskiego na ziemi zatorskiej jest również tematem czekającym na osobne studium²⁶. Z 1448 r. pochodzi wiadomość o zatargach między księciem zatorskim a opactwem w Mogile o wsie Ryczów, Woźniki i Zygodowice. Spór został rozstrzygnięty przez sąd rozjemczy i nie miał, rzecz jasna, nic wspólnego z husytami²⁷. Powyższe uwagi, niepretendujące oczywiście do wyczerpania zagadnienia, wskazują, że w odniesieniu do husytów brakuje ewidentnych dowodów na zniszczenia kościołów na ziemi zatorskiej. W przyszłości należałoby uwzględnić szerszy kontekst, poddając analizie wszystkie przekazy, które sugerują istnienie działań husytów na terenie od południa od Wisły i na wschód od Soły.

W źródłach z XV w. dostrzegamy ślady kilku niezmiernie interesujących zjawisk i procesów odnoszących się do ziemi zatorskiej. *Liber beneficiorum...* dostarcza licznych przykładów stosowania nowych terminów dla opisu stosunków kościelnych na terytorium dawnego księstwa oświęcimskiego²⁸. Zwróć uwagę, że pojawia się w tym dziele pojęcie *dekanat oświęcimski* i w obrębie tej jednostki kościelnej Długosz omawia Zator i inne parafie²⁹. W dokumencie księcia Kazimierza z 1433 r. wieś Jaroszwice wymieniona jest jako położona „in districtu Osuianczimensi”³⁰. Kronikarz jednak stosuje w nim także, i to również dla opisu parafii, określenie *dystrykt oświęcimski*³¹. Sugerowałoby to, że Długosz traktował określenia „dekanat” i „dystrykt” jako synonimy. Pierwsze z nich jest pojęciem związanym ściśle z terminologią kościelną, drugie natomiast (*districtus*) ma znaczenie ogólniejsze – używano go na określenie zarówno

²⁵ Wyprawa Rytwiańskiego na Zator również powinna zostać na nowo opracowana.

²⁶ Ostatnio D. Żurek, *Wadowice w księstwach oświęcimskim i zatorskim*, w: *Wadowice. Dzieje miasta*, t. 1..., s. 348 (tam dalsza literatura), pisze o działaniach Rytwiańskiego, że „trudno sobie wyobrazić, żeby w wyniku tych działań nie zostały ograbione także okolice Wadowic, a być może samo miasto”. Należy zauważyć, że nie mamy żadnych informacji o zasięgu działań Rytwiańskiego. Ponadto zajęcie przez niego Zatora miało miejsce w 1438 r., a cytowana autorka uważa, że husytom należy przypisać spalenie Wadowic w 1430 r.

²⁷ *ZMog.*, nr 133.

²⁸ Zawarte poniżej uwagi opieram na oryginale *Liber beneficiorum...* w AKKK.

²⁹ AKKK, mfm 195, bez pagin. Zator odnotowany w dekanacie oświęcimskim (nie ma nagłówku sygnalizującego, że jest to dystrykt zatorski). P. Stanko, *Dzieje parafii i szkoły parafialnej w Zatorze do końca XVI w.*, w: *Osiem wieków historii i kultury miasta Zatora i regionu. Konferencja historyczna*, red. T. Gąsowski, P. Stanko, Kraków 2006, s. 52, opierając się na tekście drukowanym (Dlb 2, s. 223), zarzuca Długoszowi „błędne” umieszczenie Zatora w dekanacie oświęcimskim. Będę w tej kwestii ostrożny, gdyż nie napotkałem w źródłach z XV w. na określenie *dekanat zatorski*.

³⁰ *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 5, *Dokumenty z lat 1401-1440*, wyd. S. Kuraś, Wrocław 1970 (dalej: ZDM 5), nr 1400.

³¹ Dlb 1, s. 80. W odniesieniu do dawnego dekanatu oświęcimskiego Długosz wyodrębnia, oprócz dystryktu oświęcimskiego, także dystrykt żywiecki i dystrykt Kęty, Dlb 1, s. 84. Pojęcie *dekanat oświęcimski* ma w porównaniu z *dekanatem zatorskim* dłuższą żywotność.

tw. powiatu sądowego, jak i ogólnie „obszaru” czy „okolicy”. Długosz w odniesieniu do interesującego nas terenu najczęściej używa również określenia *dystrykt zatorski* (*districtus Zatoriensis*)³². Stosowanie tej nazwy dla opisu spraw świeckich jest w pełni zrozumiałe, widzimy to np. w dokumentach księcia zatorskiego Waclawa z 1423 i 1445 r.³³ Co ciekawe, *dystrykt zatorski* pojawia się także w dokumentach wystawianych dla bractwa plebanów jako określenie terenu jego działalności (1465 i 1469 r.)³⁴. Napotykamy także w dziele Długosza na pojęcie *ziemia zatorska* (*terra Zatoriensis*)³⁵. Ciekawym przypadkiem jest opis parafii Czernichów, w którym jedna wieś (Facimiech) określona jest jako „in terra Zathoriensis”, druga zaś (Powozowice) jako „in districtu Zatoriensis”³⁶. W 1445 r. nastąpił podział księstwa oświęcimskiego, w wyniku którego wyodrębniło się księstwo zatorskie. Podział przeprowadził Mikołaj V, książę opawski. Na szczególną uwagę zasługuje sporządzony wówczas opis granicy³⁷. Stopniowo termin księstwo zatorskie znajdzie również zastosowanie w dokumentach³⁸. W *Liber beneficiorum...* stosuje się także pojęcie *dystrykt barwałdzki*. W jego obrębie wymieniono kilka wsi, w tym także jedną parafialną (Zakrzów), którą wcześniej umieszczono w *dystrykcie zatorskim*. Dokumenty króla Polski Władysława z 1440 r. poświadczają, że zamek Barwałd wraz z okolicą został przyłączony do Królestwa Polskiego³⁹. Jako wsie przynależne do tzw. tenuty barwałdzkiej wymieniono: Stronie, Leśnicę, Jaroszowice, Zakrzów i Barwałd⁴⁰. Występowanie zachodzących na siebie pojęć *dystrykt zatorski*, *ziemia zatorska* i *dystrykt barwałdzki* jest efektem procesów mających podłoże polityczne, które przyczyniły się do dezintegracji dawnego księstwa oświęcimskiego, a zwłaszcza

³² Dlb 1, s. 79-80; Dlb 3, s. 429. Jako położone w obrębie dystryktu zatorskiego wymienia Woźniki (Dlb 3, s. 429), ale także Rzozów w parafii Skawina (Dlb 3, s. 192), Brunaczów, czyli nieistniejącą już wieś na terenie Mogilan (Dlb 3, s. 193) oraz Powozowice w parafii Czernichów (Dlb 2, s. 125; Dlb 3, s. 193). Informacje te zweryfikowałem w oryginale (AKKK).

³³ ZDM 5, nr 1338 i ZDM 3, nr 726; zob. także dokument dla opactwa mogińskiego z 1450 r., ZMog., nr 135.

³⁴ *Materiały do kodeksu dyplomatycznego małopolski*, t. 5 1451-1506, red. W. Bukowski, edycja elektroniczna, Kraków 2014, <http://www.kodeks.pau.krakow.pl/index.html> (dalej: KMp 5), nr 702 i 854.

³⁵ Jako położone w *ziemi zatorskiej* Długosz wymienił Grodzisko w parafii Zator (Dlb 3, s. 67-68) i Rogów w parafii Mucharz (Dlb 3, s. 67), a zatem tereny w dolinie Skawy. Do *ziemi zatorskiej* zaliczył także Jurczyce i Leńcze (Dlb 3, s. 221), Facimiech, Krzęcin (Dlb 3, s. 66), oraz Rzozów koło Skawiny (Dlb 3, s. 217). Dość dowolnie podejście zaprezentował, cytując dokument z 1287 r. (Dlb 3, s. 217), na mocy którego Wojciech, opat tyński, zamienia z biskupem Pawłem dziesięciny i gdzie wymienione są dwie wsie o nazwie Leńcze w *ziemi zatorskiej* i kasztelanii krakowskiej, a także Rzozów parafii Skawina, także w *ziemi zatorskiej*. Dokument ten zachował się – *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tyńskiego*, wyd. S. Kętrzyński, S. Smolka, Lwów 1875 (dalej: KTyn.), nr 33 – i nie ma w nim określenia *ziemia zatorska* – Leńcze i Rzozów określone zostały jako położone w kasztelanii krakowskiej (*in castellatura Cracoviensis*).

³⁶ Dlb 2, s. 21 i 125.

³⁷ *Lehns- und Besitzurkunden...*, cz. 2, s. 589.

³⁸ Np. w 1448 r. wzmiankowane jest *ducatus Zatoriensis*, ZMog., nr 133. W 1470 r. wymienieni są ziemianie księstwa zatorskiego, *Lehns- und Besitzurkunden...*, cz. 2, nr 36. W 1484 r. Krzęcin umiejscowiono w *księstwie i dystrykcie zatorskim*, KMp 5, nr 1663.

³⁹ *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 8, *Dokumenty z lat 1435-1450. Uzupełnienie: dokumenty z lat 1286-1442*, wyd. S. Kuraś, Wrocław 1975 (dalej: ZDM 8), nr 2568.

⁴⁰ ZDM 8, nr 2569.

jego wschodniej części. Dokładne rozpatrywanie geograficznego zasięgu tych pojęć wykracza poza ramy niniejszego artykułu, choć na pewno całościowe opracowanie tego zagadnienia przyczyniłoby się do precyzji opisu. Z tego pobieżnego przeglądu wzmianek wynika, że charakterystyczną cechą opisu zarówno u Długosza, jak i w innych źródłach XV-wiecznych jest zaniechanie stosowania pojęcia *dekanat zatorski*. Na podstawie dotychczasowej kwerendy nie jestem w stanie stwierdzić, czy jest to maniera źródeł, czy też efekt jakichś głębokich zmian w administracji diecezji krakowskiej. Zwrócę tylko uwagę, że Długosz stosuje pojęcie *dekanat* np. dla opisu dekanatu oświęcimskiego, sławkowskiego czy sądeckiego, toteż zaniechanie stosowania pojęcia *dekanat zatorski* zasługuje na bliższe zbadanie⁴¹.

Do ważnych procesów społecznych zaliczyć należy z pewnością wzrost zamożności mieszczaństwa, który przełożył się m.in. na fundowanie ołtarzy w miejskich kościołach parafialnych. Źródła ujawniają to zjawisko w odniesieniu do kościoła w Zatorze, brakuje natomiast wzmianek źródłowych odnoszących się do Wadowic. Na omawiany okres przypada również wzrost znaczenia szlachty, w tym także ziemian księstwa zatorskiego. Kolatorstwo kościoła parafialnego stało się ważnym wyznacznikiem jego społecznej pozycji. Zjawiskiem ważnym – wykraczającym poza stosunki kościelne, ale mającym na nie wpływ – było zbliżenie polityczne księstwa oświęcimskiego do Królestwa Polskiego, a następnie podporządkowanie jego części zatorskiej Koronie. Widzimy skutki tego zbliżenia np. poprzez obecność duchownych pochodzących z Krakowa⁴².

Na terenie ziemi zatorskiej w XV w. istniały dwa miasta: Zator i Wadowice. W dokumencie księcia Kazimierza z 1430 r. Zator określony jest jako *civitas capitalis*⁴³. Tamtejszy kościół cieszył się opieką zarówno książąt, jak i zatorskiej rady miejskiej. Liczne wzmianki źródłowe o rektorach/plebanach od 1410 r. poświadczają nieprzerwane funkcjonowanie parafii w Zatorze⁴⁴. Z 1425 r. pochodzi pierwsza wzmianka o wikarym⁴⁵.

Wpis z 1400 r. pierwszego studenta z Zatora uznaje się za poświadczenie istnienia szkoły parafialnej⁴⁶. W XV w. ukończyli ją liczni studenci z tego

⁴¹ Pojęcie dekanatu zatorskiego spotykamy ponownie na kartach w: *Księgi dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529* [tzw. *Liber retaxationum*], oprac. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, wg indeksu.

⁴² Aby dodatkowo nie zagęszczać i tak obfitego we wzmianki źródłowe obrazu, w niniejszym studium z reguły pomijam imiona i nazwiska duchownych. Wszyscy oni zostaną omówieni w odrębnej pracy.

⁴³ ZDM 2, nr 429, s. 136.

⁴⁴ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (dalej: AKM), Acta Oficialatus Cracoviensis (dalej: OK), t. 4, s. 444, 470, 487; ZDM 2, nr 429; AKM, OK, t. 13, s. 684; zob. P. Stanko, *Dzieje parafii i szkoły parafialnej...*, s. 49.

⁴⁵ AKM, OK, t. 4, s. 470.

⁴⁶ *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400-1508*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, R. Grzesik, Kraków 2004 (dalej: *Metryka*), cz. 1, s. 46 (00/187). Uczęszczał do niej także słynny uczoney i kaznodzieja Paweł z Zatora. Jego wpis na studia miał miejsce w 1411 r., *Metryka*, cz. 1, s. 75 (11/149).

miasta, a pierwszy bezpośredni przekaz źródłowy zawierający o niej informację pochodzi z 1471 r.⁴⁷

Długosz stwierdził, że kościół parafialny w Zatorze był budowlą murowaną, a prawo patronatu należało do książąt zatorskich⁴⁸. W 1462 r. przy jednej ze spraw sądowych odnotowano, że prowizorami kościoła są rajcy miasta Zator⁴⁹. W oryginale *Liber beneficiorum*... przy zwrocie o wezwaniu kościoła zostawiono puste miejsce⁵⁰, można więc sądzić, że zapis ten ma charakter brulionu, który zamierzano uzupełnić. Wezwanie kościoła znamy z innych źródeł. W 1425 r. odnotowano go jako kościół św. Wojciecha⁵¹, wezwanie św. Jerzego widnieje zaś na dokumentach z 1465 i 1469 r.⁵²

Wedle *Liber beneficiorum*... parafia obejmowała miasto Zator oraz wsie Grodzisko, Podolsze, Trzebieńczyce, Smolice i Laskową⁵³. Wykaz ten nie budzi zastrzeżeń, ale na podstawie dokumentu z 1468 r. możemy go uzupełnić o Wigłowice (obecnie część Laskowej) i Rudze⁵⁴. Rzut oka na mapę pokazuje, że parafia zatorska ciągnęła się od brzegu Wisły (Smolice), następnie obejmowała miasto i tereny położone na południe od niego, ale blisko Skawy (Rudze, Trzebieńczyce i Grodzisko). Do książąt zatorskich należało miasto Zator i wieś Trzebieńczyce⁵⁵, Podolsze było własnością Mikołaja Myszkowskiego herbu Jastrzębiec⁵⁶, Smolice – Mikołaja Szaszowskiego herbu Kopacz⁵⁷, Laskowa – Michała Laskowskiego herbu Kornicz⁵⁸, Grodzisko zaś było własnością klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu⁵⁹. Według *Liber beneficiorum*... pleban kościoła zatorskiego posiadał w Zatorze wolne od czynszu łąny i łąki⁶⁰. Miał on także prawo wypasu swojego bydła nad rzeką Skawą i połowu ryb. Pobierał dziesięcinę z pól folwarcznych w Zatorze oraz we wsiach należących do parafii, a także tzw. mieszne, czyli daninę w wymłóconym zbożu, naliczaną z każdego łąnu, z Zatora i wsi parafialnych⁶¹, nie miał tam natomiast żadnej własności (pola, łąki itp.)⁶².

⁴⁷ K. Ożóg, *Paweł z Zatora*..., s. 13-15; P. Stanko, *Dzieje parafii i szkoły parafialnej*..., s. 61.

⁴⁸ AKKK, oryginał *Liber beneficiorum in districu zatoriensi*, (nr karty nieczytelny); Dlb 1, s. 80; Dlb 2, s. 228.

⁴⁹ AKM, OK, t. 13, s. 684.

⁵⁰ AKKK, oryginał *Liber beneficiorum*..., k. CLXXII.

⁵¹ *Bullarium Poloniae: litteras apostolicas aliaque monumenta Poloniae Vaticana continens* (dalej: BP), t. 4, 1417-1431, wyd. S. Kuraś, Rzym–Lublin, nr 1566; tej zapiski nie uwzględniono w P. Stanko, *Dzieje parafii i szkoły parafialnej*..., s. 53.

⁵² KMp 5, nr 702; KMp 5, nr 854.

⁵³ Dlb 1, s. 81-82; 2, s. 229.

⁵⁴ KMp 5, nr 812; por. P. Stanko, *Dzieje parafii i szkoły parafialnej*..., s. 50.

⁵⁵ Dlb 2, s. 229.

⁵⁶ Dlb 1, s. 81, 2, s. 229.

⁵⁷ Dlb 1, s. 82, 2 s. 229.

⁵⁸ Dlb 1, s. 82, 2 s. 229.

⁵⁹ Dlb 3, s. 67-68 (sprawdzone z AKKK, oryginał *Liber beneficiorum*..., k. 44).

⁶⁰ Dlb 2, s. 228-229 (tak samo w oryginale). Mimo to P. Stanko, *Dzieje parafii i szkoły parafialnej*..., s. 55, pisze, że Długosz w ogóle nie wymienia uposażenia kościoła zatorskiego.

⁶¹ KMp 5, nr 812.

⁶² Dlb 1, 81; Dlb 2, s. 229-230.

Ważnym miernikiem znaczenia religijnego danej świątyni było powstawanie tzw. altarii, czyli beneficjów związanych z konkretnymi ołtarzami. Wzmianki o ołtarzach pozwalają na pewien wgląd w przestrzeń sakralną kościoła parafialnego, aczkolwiek ich rozmieszczenie wymagałoby dokładniejszych badań z uwzględnieniem przekazów nowożytnych. Powstawanie altarii obserwujemy na omawianym terenie wyłącznie na przykładzie kościoła zatorskiego. Jak wiadomo, od ok. 1378 r. grupowało się w nim bractwo kapłańskie. W dokumencie z 1421 r. określa się je mianem kapelanów ołtarza św. Anny. Ołtarz ten znajdował się w kaplicy noszącej to samo wezwanie⁶³. Książę Kazimierz wraz z rajcami i pospólstwem Zatora nadał temu zgromadzeniu grunt pod miastem⁶⁴. Bractwo kapłańskie sprawowało posługę duchowną zapewne także przy innym ołtarzu zatorskim, który możemy zidentyfikować jako ołtarz pod podwójnym wezwaniem – Bożego Ciała i św. Barbary. Ołtarz Bożego Ciała poświęcony został w 1425 r., a jego dochody oszacowane były na 6 grzywien⁶⁵, a więc wysoko. Tego samego ołtarza dotyczy wzmianka z 1465 r. informująca, że ołtarz Bożego Ciała i św. Barbary został uposażony czynszem rocznym w wysokości półtorej grzywny, który bractwo plebanów *dystryktu zatorskiego* nabyło za 40 grzywien od dziedziców Witanowic⁶⁶. W dokumencie z 1469 r. jest mowa o ołtarzu Bożego Ciała i św. Barbary bractwa plebanów uposażonym czynszem 2 grzywny przez dziedziców Witanowic⁶⁷. Z 1471 r. pochodzi nadanie pola kościelnego dla bractwa kapłanów skupionego przy ołtarzu św. Barbary, miał tam powstać dom mansonarzy⁶⁸.

W 1405 r. wzmiankowany jest w kościele zatorskim ołtarz Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny⁶⁹. W 1432 r. ołtarz ten odnotowano pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Michała Archanioła. Został on wówczas uposażony czynszem w wysokości 5 grzywien rocznie, do czego zobowiązali się rajcy i mieszcianie Żywca. Potwierdził to osobnym dokumentem książę oświęcimski Kazimierz⁷⁰. Dokument ten jest przejawem wyjątkowej wręcz troski tego księcia o altarię w kościele zatorskim, przeznaczył on bowiem na nią całość swoich dochodów z Żywca (dokument mówi o 5 grzywnach, na

⁶³ Kaplica św. Anny jako kaplica bractwa kapłanów odnotowana w 1471 r., P. Stanko, *Dzieje parafii i szkoły parafialnej...*, s. 62.

⁶⁴ ZDM 5, nr 1327 (tu także szczegóły topograficzne usytuowania tego gruntu, które pomijam). P. Stanko, *Dzieje parafii i szkoły parafialnej...*, s. 59 z powołaniem się na AKM, OK, t. 5, s. 179 przytacza wpis z 1401 r., według którego bractwo kapłanów zostało uposażone czynszem 4 grzywien na wsi Michałkowice (koło Bytomia) przez szlachcica Dzierżka z Bytkowa (koło Bytomia). Wiadomości tej nie zweryfikowałem, ale dowodziłaby ona, że zasięg oddziaływania bractwa kapłańskiego wykraczał poza granice księstwa oświęcimskiego.

⁶⁵ BP 4, nr 1506.

⁶⁶ KMp 5, nr 702.

⁶⁷ KMp 5, nr 854.

⁶⁸ P. Stanko, *Dzieje parafii i szkoły parafialnej...*, s. 61-62 (tam dokumentacja źródłowa).

⁶⁹ AKM, OK, t. 18, s. 378.

⁷⁰ *Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, cz. 2, 1416-1450, wyd. S. Kuraś, Lublin 1973 (dalej: ZDK 2), nr 315.

które składały się dochody z ról, ogrodów, podatków i czynsze z całego miasta). W 1468 r. odnotowano ołtarz Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, do którego patronat mieli rajcy zatorscy, uposażony przez książąt grzywną czynszu z ról stanowiących uposażenie kościoła parafialnego. Przy tym ołtarzu ustanowiony był altarysta⁷¹.

O innym ołtarzu, ale także dedykowanym Najświętszej Marii Pannie, mówi bulla papieska z 1427 r.⁷², skąpiąc niestety informacji o wysokości dochodów. W 1428 r. Kazimierz, książę oświęcimski, nadał mieszczaninowi cieszyńskiemu Ramoldowi *de Suthow* czynsz 10 grzywien płynący z miasta Kęty. Ramold wraz z siostrą Małgorzatą przeznaczili ten czynsz na uposażenie ołtarza w kościele w Zatorze pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny, św. Andrzeja, Jana Ewangelisty, Macieja Apostoła, św. Jana Chrzyciela i Wszystkich Świętych⁷³. Ramold miał prawo patronatu nad tym ołtarzem (mógł wysuwać kandydatów na altarystów). Pierwszym altarystą został syn Ramolda, co pozwala lepiej zrozumieć intencje ojca troszczącego się o uposażenie ołtarza. W 1428 r. miasto Kęty zobowiązało się do wypłacania czynszu rocznego 10 grzywien dla ołtarza ufundowanego w Zatorze przez Ramolda⁷⁴.

W latach 1425-1427 poświadczony jest kolejny ołtarz (altaria) pod wezwaniem św. Krzyża, którego dochody szacowano na 3-5 grzywien⁷⁵.

Dokument z 1427 r. dostarcza także bardzo ważnych danych o obowiązkach mszalnych ciążących na altaryście. Należało do nich odprawianie czterech mszy tygodniowo – w poniedziałek za dusze fundatorów i wszystkich zmarłych, w środę ku czci świętych Apostołów Andrzeja, Jana, Macieja oraz św. Jana Chrzyciela, w piątek za odpuszczenie grzechów żywym i umarłym, a w sobotę ku czci Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny⁷⁶. Nietrudno się domyślić, że altarysta musiał przez większość tygodnia przebywać w Zatorze. Można przypuszczać, że przy innych ołtarzach obowiązki również były ściśle określone. Konieczność odprawiania nabożeństw ku czci poszczególnych świętych można uznać za dowód istnienia w Zatorze odpowiednich formularzy mszalnych. Wkraczamy tu w zagadnienie wyposażenia zakrystii w księgi liturgiczne, czyli załączkową formę tzw. biblioteki parafialnej.

Gotycki kościół w Zatorze był kilkakrotnie przebudowany, co wpłynęło w istotny sposób na zmiany wnętrza świątyni. Ostatnimi czasy przeprowadzono rekonstrukcje, które przywróciły gotycki kształt prezbiterium, portalom i oknom. Na szczególną uwagę zasługuje zachowany do dziś tryptyk z 1470 r. z malowanymi na desce postaciami świętych dziewic wraz z atrybutami związanymi z ich

⁷¹ KMp 5, nr 788.

⁷² BP 4, nr 1922.

⁷³ ZDM 2, nr 396.

⁷⁴ ZDM 2, nr 397.

⁷⁵ BP 4, nr 1566 i 1924.

⁷⁶ ZDM 2, nr 396.

męczeńską śmiercią. Przedstawione zostały św. Barbara, obok której stoi św. Agnieszka. Kolejne postacie to św. Krystyna z Bolzano, św. Małgorzata, św. Katarzyna, św. Kordula, św. Apolonia, św. Justyna z Padwy i św. Łucja. Tryptyk datowany na ok. 1460-1470 r. został wykonany przez mistrza krakowskiego⁷⁷. Z 1470 r. pochodził posąg wyobrażający Chrystusa (*Ecce homo*)⁷⁸, z 1462 r. – chrzcielnica odlana w brązie, powstała prawdopodobnie w warsztacie krakowskiego mistrza Erharda. Data 1462 znajduje się w inskrypcji na chrzcielnicy, na której pojawiają się słowa w języku staroniemieckim oraz po łacinie. Fundator prosi o pomoc Boga i Marię, określoną jako *Różana*⁷⁹. Fundatorem chrzcielnicy był książę Waław, którego postać również uwieczniono na tym zabytku.

Dni świętych odnajdujemy także w najstarszych terminach targów organizowanych w Zatorze. Odbływały się one na św. Bartłomieja, na św. Wojciecha (czyli w święto jednego z patronów kościoła parafialnego) i na św. Jana⁸⁰.

Kościół parafialny św. Jerzego i Wojciecha ogniskujący troskę zarówno książąt, jak i władz był głównym elementem miejskiej przestrzeni sakralnej. Inne jej elementy ujawnia dokument papieski z 1363 r., w którym wymienione są trzy kaplice (*capellas*) usytuowane koło (*prope*) miasta Zator⁸¹. Wierni, którzy nawiedzą te kaplice w święto ich konsekracji, otrzymają odpusty. Bulla papieska wymienia następujące kaplice: św. Krzyża, św. Marii Magdaleny i św. Marii⁸². Pierwsza z nich odgrywała, jak przypuszczam, ważną rolę w procesji pasyjnej. W 1494 r. odnotowany został prawdopodobnie tożsamy z nią kościół św. Krzyża⁸³. Można ją ostrożnie identyfikować z kaplicą szpitalną wzmiankowaną pod tym wezwaniem dopiero w protokole powizytacyjnym z 1598 r. i opisaną jako kaplica szpitalna św. Krzyża, drewniana i podniszczona, stojąca przy drodze z Zatora do Krakowa. Prawo patronatu mieli wówczas rajcy zatorscy i bractwo

⁷⁷ Cyt. za: J. Gądomski, *Gotyckie malarstwo tablicowe Małopolski 1420-1470*, Warszawa 1981, opis ilustracji nr 79. Tryptyk ten znajduje się obecnie w Muzeum Narodowym w Krakowie.

⁷⁸ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 1, *Województwo krakowskie*, red. J. Szablowski, Warszawa 1953, s. 510.

⁷⁹ Dla wyczerpującego omówienia tego zabytku zob. A. Barciak, J. Sperka, *Chrzcielnica brązowa w Zatorze z 1462 roku*, „Studia i materiały z dziejów Śląska” 1996, t. 21, s. 65. Autorzy publikacji piszą, że „odwoływanie się o pomoc do Boga i Marii występuje często na tego typu zabytkach”. P. Stanko, *Dzieje parafii i szkoły parafialnej...*, s. 73, odwołując się do tejże publikacji, pisze o treści inskrypcji jako „niespotykanej”. Jeszcze dalej idzie D. Żurek, *Początki osady i lokacja...*, s. 231, która mówi o tej chrzcielnicy jako o jedynym takim przykładzie na ziemiach polskich, co nie jest zgodne z ustaleniami A. Barciaka i J. Sperki. W jej tekście w korekcie wkraśl się również błąd – jest „Marya Różna” zamiast Różana.

⁸⁰ F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski XIII-XVI w. Województwo krakowskie, powiaty południowe*, Kraków 1985, s. 306.

⁸¹ *Bullarium Poloniae: litteras apostolicas aliaque monumenta Poloniae Vaticana continens*, t. 2, 1342-1378, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Rzym 1985 (dalej: BP 2), nr 1227; P. Stanko, *Dzieje parafii i szkoły parafialnej...*, s. 49, pisze o jednej kaplicy św. Krzyża, Marii Magdaleny i św. Marii, mimo że bulla wyraźnie wspomina o kaplicach w liczbie mnogiej; zob. także P. Stanko, *Dzieje wsi i parafii Spytkowice koło Zatora do końca XVI wieku*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2007, t. 13, s. 50.

⁸² BP 2, nr 1227, 1363.

⁸³ P. Stanko, *Dzieje parafii i szkoły parafialnej...*, s. 60.

kapłanów⁸⁴. Nie są mi znane przekazy na temat kaplicy św. Marii Magdaleny, kaplicę św. Marii lokalizując natomiast hipotetycznie w Miejscu⁸⁵.

W odróżnieniu od troski, jaką książęta otaczali kościół w Zatorze, kościół w Wadowicach, drugim mieście w księstwie, takiej opieki nie otrzymał i już sam ten fakt budzi zastanowienie. Miasto to pojawia się w dokumencie króla czeskiego Wacława z 1400 r. zatwierdzającego wiano, jakie książę oświęcimski Jan zapisał swej żonie Jadwidze (na drugim miejscu po Zatorze)⁸⁶. Warto przypomnieć, że książę Kazimierz odwiedził *miasto* Wadowice 19 października 1424 r., wystawiając wówczas w *mieście Frawenstacie* dokument dla klasztoru dominikanów w Oświęcimiu⁸⁷. Z kolei w dokumencie księcia Kazimierza z 1430 r., w którym podkreślono stołeczność Zatora, Wadowice określono mianem *oppidum*⁸⁸, czyli *miasteczko*. Tak samo w 1432 r.⁸⁹ Jako *miasto* pojawia się jednakże w dokumencie z 1437 r., wymienione po Oświęcimiu, Zatorze, Kętach, i Żywcu, czyli na ostatnim miejscu wśród miast księstwa oświęcimskiego⁹⁰. W *Liber beneficiorum...* Wadowice są wymienione jako wieś⁹¹, co jest ewidentną pomyłką, zważywszy zarówno na wszystkie cytowane wyżej źródła, jak i na to, że w tejże publikacji Żywiec figuruje jako *oppidum*⁹².

Dla problematyki dziejów kościoła w XV w. istotna jest omawiana na wstępie tego artykułu kwestia pożaru Wadowic. Jak wiadomo, książę Kazimierz w 1430 r. zezwolił mieszczanom na korzystanie z lasów dla odbudowy domów zniszczonych przez pożar, udzielił także licznych innych zezwoleń. Z jednej strony ich szczegółowe wyliczenie skłania mnie do przypuszczenia, że gdyby spalił się również kościół, to byłaby o tym jakaś wzmianka⁹³. Z drugiej zaś strony jest to klasyczna sytuacja, kiedy z milczenia źródła chcemy wyciągnąć jakieś wnioski. Sięgnijmy więc do innych materiałów. Z 1432 r. zachował się dokument o nadaniu kościołowi wadowickiemu łąki nad Skawą. Był to dar Żegoty, dziedzica Radoczy. Potwierdził to Kazimierz, książę oświęcimski, przy obecności

⁸⁴ AKM, Akta powizytacyjne z 1589 r., AVCap. 17, k. 136-136v.

⁸⁵ Zob. w tym artykule przyp. 137 i odpowiadający mu tekst.

⁸⁶ C. Grünhagen, H. Markgraf (wyd.), *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens...*, cz. 2, nr 6.

⁸⁷ ZDM 5, nr 1350. Cytowanie tego ważnego dokumentu pozostawia wiele do życzenia. Wskazałem na jego istnienie w dwóch publikacjach (zob. J. Rajman, *Średniowieczne Wadowice, na tle osadnictwa nad Skawą i Wieprzanką (do końca XVI w.)*, w: Wadowice. Studia z dziejów miasta, red. A. Nowakowski, Wadowice 1997, s. 31 i J. Rajman, *Księstwo oświęcimskie, Zarys dziejów i postulaty badawcze*, w: *Oświęcimskis Kroniki Zamkowe*, red. W. Oleś, D. Mleczko, Oświęcim 2013, s. 4-88 – w tej drugiej szczegółowo relacjonując treść i listę świadków), nie podając sygnatury źródła. Pominęła ten dokument D. Żurek, *Początki osady i lokacja...*, s. 230 i eadem, *Wadowice w księstwach oświęcimskim i zatorskim...*, s. 348.

⁸⁸ ZDM 2, nr 429 (s. 136).

⁸⁹ ZMog., nr 126.

⁹⁰ ZDM 2, nr 507. Po Wadowicach (*Frawenstat*) wymienione są miasta Toszek i Pyskowice, czyli miejscowości w śląskiej części władztwa księcia Kazimierza.

⁹¹ AKKK oryginał *Liber beneficiorum...*, k. CCXVIII (druk: Dlb 2, s. 264). Opis Wadowic został umieszczony w zupełnie innym miejscu, po Dębicy i Dobrzechowie.

⁹² Dlb 2, s. 289.

⁹³ ZDM 2, nr 429; D. Żurek, *Początki osady i lokacja...*, s. 231.

mnicha z opactwa cystersów w Mogile⁹⁴. Wzmianka o studencie z Wadowic, który wpisał się w 1435 r., pośrednio dowodzi istnienia szkoły parafialnej⁹⁵. Z 1436 r. pochodzi list, który do ówczesnego *plebana* w Wadowicach przesłał archidiakon krakowski⁹⁶. Przytoczone źródła – bliskie czasowo pożarowi – potwierdzają funkcjonowanie kościoła w Wadowicach, co może oznaczać, że nie uległ on pożarowi w 1430 r.

Kwestia ta jest ważna, gdyż na hipotezie o tym spaleniu opierają się nowe przypuszczenia, wysuwane ostatnio w literaturze. Przyjmując ostrożnie, że kościół wadowicki nie uległ zniszczeniu, postawię najpierw pytanie, czy był wówczas budowlą drewnianą, czy murowaną. Niestety, tak jak napisano przed ponad 70 laty jedno zdanie o gotyckim prezbiterium wzniesionym w XV w. (nie uściślając przy tym, z której połowy lub ćwierci tego stulecia pochodzi), tak samo podobnie skromną wiedzę historycy sztuki przekazują i dzisiaj⁹⁷. Poddanie budynku kościoła badaniom archeologiczno-architektonicznym wiele by z pewnością wyjaśniło, ale skąpy stan wiedzy zmusza do ostrożności w formułowaniu wniosków. Istotną nowość przynosi rękopis *Liber beneficiorum...*, w którym czytamy o murowanym (w drukowanym tekście źródła opuszczono wyraz *murata*) kościele parafialnym w Wadowicach noszącym wezwanie Wszystkich Świętych⁹⁸. Dzieło Długosza dostarcza zatem niezwykle cennej informacji zarówno o budynku kościoła, jak i o jego wezwaniu. Nie jest ono znane z wcześniejszych źródeł.

Uwagę badaczy przykuła ostatnio próba wyjaśnienia genezy niemieckiej nazwy *Frawenstat* (Frauenstadt), pod którą występowały przez pewien czas Wadowice. Wysunięto bardzo ciekawą hipotezę, że nazwa ta wiąże się z kultem maryjnym⁹⁹. Należy przypomnieć, że zapisy źródłowe z XIV w. poświadczają nazwę Wadowice – *Wadowicz* i *Wadowicz*¹⁰⁰. Dopiero w dokumencie

⁹⁴ ZMog., nr 126; o treści tego dokumentu zob. także niżej.

⁹⁵ *Metryka*, cz. 1, s. 168 (35e/029). We wcześniejszej publikacji (J. Rajman, *Średniowieczne Wadowice...*) przyjąłem, że także wpisy o studentach z Frauenstadt mogą dotyczyć Wadowic, co odrzucają ostatnio: D. Żurek, *Początki osady i lokacja...*, s. 228; T. Graff, *Extra oppidum – mobilność wadowiczian*, w: *Wadowice. Dzieje miasta*, t. 1..., s. 281.

⁹⁶ ZDK 2, nr 346.

⁹⁷ J. Szablowski, *Katalog zabytków sztuki...*, s. 504, M. Płonka, *Zabytki na obszarze gminy Wadowice*, w: *Wadowice. Dzieje miasta*, t. 1..., s. 140.

⁹⁸ AKKK, mfm 197, k. CCXVIII (druk: Dlb 2, s. 264).

⁹⁹ T. Graff, *Kościół wadowicki...*, s. 342-343 (tam literatura).

¹⁰⁰ *Monumenta Poloniae Vaticana* (dalej: MPV), t. 1, red. J. Ptaśnik, Kraków 1913, s. 130-131, 371, 381, 393; MPV, t. 2, red. J. Ptaśnik, Kraków 1913, s. 231, 273; MPV, t. 9, wyd. S. Szczur, Kraków 1994, s. 5. W publikacji o Wadowicach z 1997 r. (J. Rajman, *Średniowieczne Wadowice...*, s. 27) wyjaśnienie genezy nazwy Wadowice oparłem na poglądzie językoznawcy S. Rosponda, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław 1984, s. 411, wywodzącego ją od nazwy osobowej *Wada/Wad*. Ostatnio D. Żurek, *Początki osady i lokacja...*, s. 227-8 (tam literatura), przytacza inną hipotezę, a mianowicie, że u początku nazwy stoi imię „Wadec”, które ma być czeską formą imienia Władysław, a to imię nosił książę oświęcimski Władysław, „którego panowanie zbiegło się z powstaniem miasta” (D. Żurek, *Początki osady i lokacja...*, s. 227 jednak odrzuca – słusznie – ten domysł). Trzymając się ustaleń językoznawców, należy podkreślić, że „Wadowice” są nazwą patronimiczną, oznaczającą „potomków Wady/Wada” lub „ludzi Wady/Wada”. Skoro w latach 1325-1327 wystąpiła już forma patronimiczna (*Wadowicz*), to znaczy, że od powstania osady do momentu pojawienia się takiej właśnie formy musiało upłynąć sporo czasu. Jako

króla czeskiego Wacława z 1400 r. miejscowość ta wystąpiła pod nazwą *Frawenstat*, w tym samym dokumencie Zator odnotowany został pod nazwą *Neuwenstat* (Neuenstadt)¹⁰¹. Jako *Frawenstat* Wadowice występują także w cytowanym wyżej dokumencie z 1424 r.¹⁰², pod tą niemiecką nazwą pojawiają się także w dokumencie z 1437 r.¹⁰³ Należy zauważyć, że w księstwie oświęcimskim niemieckie nazwy miejscowości pojawiają się w średniowieczu bardzo często. Pomijam nazwę Oświęcimia, gdyż średniowieczne *Awschwitz* (i pochodne) są tylko zniemczeniem nazwy polskiej. W przypadku pozostałych miast nazwy niemieckie nie mają semantycznie nic wspólnego z nazwami polskimi: Kęty – *Libenwerde*, Zator – *Neustadt*, Żywiec – *Saybusch* i Wadowice – *Frauenstadt*. Potwierzę swój pogląd wypowiedziany przed laty, że widoczna tu oboczność nazw jest dowodem istnienia licznych osadników niemieckojęzycznych, którzy spowodowali narzucenie nazw ze swojego języka. Co ciekawe, nazwa *Frauenstadt* jeszcze w XV w. wyszła z użycia, niewątpliwie wraz z polonizacją przybyszów. W przypadku *Neustadt* (Zator) można domniemywać o jakiejś nowej osadzie na terenie istniejącego miasta, ale geneza pozostałych nazw jest niejasna. Bardzo inspirująca jest zaproponowana ostatnio hipoteza, że w nazwie *Frauenstadt* pod słowem *Frau* oddana jest Najświętsza Maria Panna i że ta niemiecka nazwa jest wyrazem kultu maryjnego. Jako analogię podaje się genezę nazwy *Frauenstadt*, która przez pewien czas funkcjonowała na oznaczenie wielkopolskiej Wschowy. W tym mieście kościół parafialny nosił wezwanie Najświętszej Marii Panny i patronkę tę uwieczniono w herbie miasta¹⁰⁴. Wpływ wezwania na powstanie nazwy miejscowej jest tu zatem dowodem niezwykle silnego oddziaływania kultu religijnego. W przypadku Wadowic jest jednak, jak wspomniałem, wezwanie Wszystkich Świętych, nie ma tu zatem mowy o prostej analogii do Wschowy.

historycy poruszamy się w pustce źródłowej, ale uznają za mało prawdopodobne, by nazwa pochodziła od księcia Władysława. Nie znam przypadku, aby zanotowano go jako „Wadec”, a nawet gdyby tak było, to dlaczego akurat w tym interesującym nas wypadku miałyby się pojawić ta forma i dlaczego od razu jako patronimiczna? Wśród miast średniowiecznego Górnego Śląska jest jedna nazwa, która nawiązuje do imienia księcia Władysława (opolskiego zm. ok. 1281 r.) – jest to *Wodzisław*. Odniosę się jeszcze do polemiki D. Żurek (*Początki osady i lokacja...*, s. 227), która pisze, że hipoteza (moja – J.R.) o roli Gryfitów z Ruszczy z powstaniem Wadowic „nie została jednak potwierdzona”. Autorka jednak nie przeprowadziła jej analizy. Aby podsumować – 1. dla XIII w. istotnym i posiadającym solidną bazę źródłową elementem stosunków własnościowych nad Skawą jest istnienie włości Gryfitów z podkrakowskiej Ruszczy; 2. do ok. 1274 r. tereny nad Skawą pozostawały w związku państwowym z ziemią krakowską, a nie śląską, co korzystnie wpływało na działalność potężnego małopolskiego rodu możnowładczego; 3. do Gryfitów należała pod Krakowem (m.in.) w XIII w. wieś Wadów. Hipoteza, że Gryfici ściągali do dóbr nad Skawą osadników ze swoich dóbr małopolskich, może stanowić, moim zdaniem, wytłumaczenie, dlaczego nad Skawą pojawili się „ludzie Wada/Wady” i dali początek Wadowicom. W hipotezie tej zakładam, że owi „wadowicy” przybyli nad Skawę z dóbr Gryfitów. Oczywiście jest, że mogli także przybyć skądinąd, ale nigdzie indziej nie znajdują takiego punktu zaczepienia jak Gryfici–Wadów.

¹⁰¹ *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens...*, cz. 2, nr 6.

¹⁰² ZDM 5, nr 1350.

¹⁰³ ZDM 2, nr 507. Po Wadowicach (*Frawenstat*) wymienione są miasta Toszek i Pyskowice, czyli w „śląskiej” części władztwa księcia Kazimierza.

¹⁰⁴ Cyt za: T. Graff, *Kościół wadowicki...*, s. 343, przyp. 128. S. Rospond, *Słownik etymologiczny...*, s. 439–440 przy haśle „Wschowa” odnotował nazwę *Frauenstadt*, ale nie zajmował się jej genezą.

W najnowszej hipotezie¹⁰⁵ mamy dwa warianty – 1. kościół wadowicki nosił od fundacji to wezwanie i alternatywnie – 2. wezwanie takie nadano mu po odbudowie po pożarze w 1430 r., przed pożarem zaś było to wezwanie maryjne. Przypomnę, że ryzykowna w tej hipotezie jest teza o spaleniu się kościoła w 1430 r., gdyż w świetle źródeł pisanych nie można jej udowodnić. Choć po prawdzie całkowite wykluczenie też nie jest możliwe. Dodatkowych przesłanek mogłyby dostarczyć badania archeologiczno-architektoniczne i należy domagać się ich przeprowadzenia. Źródła pisane sprzed końca XVI w. ujawniają w Wadowicach typ wezwania pojedynczego, ale nie można wykluczyć, że było ono złożone. Ograniczając się do przykładów z naszego terenu, warto zwrócić uwagę, że w Zatorze i Leńczach jest wezwanie podwójne, a w Tłuczani¹⁰⁶ – nawet potrójne. Złożoność wezwań ukazują nam także ołtarze w kościele zatorskim. Istnienie wezwania maryjnego przy wezwaniu Wszystkich Świętych w Wadowicach nie byłoby wyjątkowym zjawiskiem na mapie średniowiecznych patronatów. Nawet przy założeniu, że kościół wadowicki miał podwójne wezwanie (Wszystkich Świętych i Najświętszej Marii Panny), nadal dyskusji podlega fakt, czy można w tym widzieć przyczynę pojawienia się nazwy *Frauenstadt*. Należy zauważyć, że analogią do niej są często występujące w średniowieczu nazwy *Frauenfeld* i *Frauendorff* – czy je też należy wiązać z Najświętszą Marią Panną? Ani święto Wszystkich Świętych, ani żadne ze świąt maryjnych nie uwidaczniają się w terminach wadowickich jarmarków, ostatnio szczegółowo przeanalizowanych¹⁰⁷. Wedle dokumentów z 1521 r. w Wadowicach uroczystości przypadały na niedzielę przed dniem św. Jana Chrzciiciela i na niedzielę przed świętem Podwyższenia Krzyża Świętego¹⁰⁸.

Przedmiotem dyskusji naukowej jest także status kościoła wadowickiego. Ujmując sedno zagadnienia w największym skrócie – chodzi o to, czy Wadowice były samodzielną parafią, czy też posiadały tylko status filialny, a zatem nie miały własnego proboszcza, a duszpasterstwo sprawował wikary z macierzystej parafii lub proboszcz z tej parafii. Swoją pogląd przedstawiłem niedawno w artykule poświęconym stosunkom kościelnym na ziemi zatorskiej po 1325 r. Ustosunkowując się do zgłoszonych ostatnio uwag¹⁰⁹, przypomnę, że kościół w Wadowicach jako filialny wobec parafii Mucharz pojawia się w aktach w latach 1325-1327¹¹⁰. Wiadomo również, że o zwierzchnictwo nad koś-

¹⁰⁵ Hipotezę tę wysunął T. Graff, *Kościół wadowicki...*, s. 342-343; podtrzymała ją D. Żurek, *Początki osady i lokacja...*, s. 231.

¹⁰⁶ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, cz. 1, 1178-1386, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876, nr 234.

¹⁰⁷ D. Żurek, *Spółeczeństwo i gospodarka*, w: *Wadowice. Dzieje miasta*, t. 1..., s. 268-269, która trafnie sprostowała moje wcześniejsze ustalenia.

¹⁰⁸ *Ibidem*, s. 269; por. A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Targ w czasie zakazanym. Średniowieczna norma i praktyka*, w: *Kościół, kultura, społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych. Profesorowi Stanisławowi Trawkowskiemu w 80 rocznicę urodzin*, red. S. Bylina et al., Warszawa 2000, s. 225-240.

¹⁰⁹ T. Graff, *Kościół wadowicki...*, s. 308-317.

¹¹⁰ MPV 1, s. 130.

ciołem wadowickim toczył się ostry spór i w 1335 r. uznano ten kościół jako filialny wobec parafii w Woźnikach¹¹¹ i tak występuje w spisie papieskim z 1350/1351 r.¹¹² Szkopuł w tym, że w licznych innych źródłach papieskich z XIV w. żadnej wzmianki o filialności nie ma – przykładowo w 1328 r. (tylko *ecclesia de Wadowicz*), w 1346-1358 (tylko *ecclesia de Wadowicz*), w 1373/1374 (tylko *de Wadowicz*)¹¹³. Gdyby traktować wszystkie zapisy literalnie, musielibyśmy przyjąć, że przed 1325 r. kościół wadowicki był filią do Mucharza, w 1328 r. stał się samodzielną parafią¹¹⁴, w 1335 r. był filią do Woźnik, w 1346 r. był znów samodzielnym, w 1350/1351 r. był ponownie filią do Woźnik, a w 1373/1374 r. był znów samodzielną parafią. Uznałem na podstawie spisu 1373/1374, że Wadowice były wówczas parafią, co spotkało się ostatnio z repliką, że spis 1373/1374 nie określa statusu kościoła wadowickiego¹¹⁵. W zasadzie z tym stwierdzeniem należy się zgodzić, ale konieczna jest uwaga, że spis ten wymienia Zator, Morawicę, Tyniec i jeszcze kilkadziesiąt innych miejscowości, w których bezsprzecznie były kościoły parafialne. Dlaczego akurat w przypadku Wadowic miałyby być inaczej? Ponadto należy zwrócić uwagę, że w 1383 r. poświadczony jest *pleban* wadowicki¹¹⁶, co przesądza, że Wadowice miały status parafii. Nasuwa mi się także jeszcze jedna uwaga, że skoro w 1383 r. wzmiankowany jest *pleban* wadowicki, a 10 lat wcześniej Wadowice są wymienione wśród wielu parafii dekanatu zatorskiego, to dlaczegoż by nie przyjąć, że ten status parafii miały już w 1373 r.? Nie ma, moim zdaniem, najmniejszego powodu, aby w przypadku Wadowic doszukiwać się w spisie z lat 1373/1374 jakichś ukrytych treści.

Kolejny problem stanowi terminologia odnosząca się do duchownych wadowickich, a zwłaszcza jej ewentualny związek z kwestią filialności kościoła. W literaturze przedmiotu od dawna znane są zapiski z akt oficjalatu krakowskiego o duchownych pełniących posługę w kościele w Wadowicach¹¹⁷. W zapisce z 1411 r. występuje jego *rector*¹¹⁸, a *plebanus* w zapisce z 1422 r.¹¹⁹ Należy podkreślić, że w tym samym okresie (1421-1425) występuje *rektor* kościoła

¹¹¹ Por. J. Rajman, *Rozwój sieci parafialnej...*, s. 12-14.

¹¹² MPV 2, s. 273.

¹¹³ Odpowiednio: MPV 1, s. 301; MPV 2, s. 231, 273 i MPV 9, s. 5.

¹¹⁴ Tak ostatnio T. Graff, *Kościół wadowicki...*, s. 308, pisał wszakże o „chwilowym statusie parafialnym” kościoła wadowickiego w 1328 r.

¹¹⁵ Ibidem, s. 307.

¹¹⁶ *Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, cz. 1, 1063-1415, wyd. S. Kuraś, Lublin 1965, nr 83. Pisze o nim T. Graff, *Kościół wadowicki...*, s. 308.

¹¹⁷ Odnalazł i wprowadził do literatury J. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej...*, s. 268, przyp. 273 na podstawie AKM, OK, t. 4, s. 219.

¹¹⁸ AKM, OK, t. 4, s. 220.

¹¹⁹ AKM, OK, t. 4, s. 260; zapiskę tę wprowadził do literatury J. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej...*, s. 268. Zob. także M. Schmidt, *Mucharz*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu* (dalej: SHG), cz. 5, z. 2, *Nagnojowice–Niegoszowice*, red. W. Bukowski, oprac. W. Bukowski, J. Laberscheck, M. Schmidt, F. Sikora, J. Szyszka, P. Wiencierz, przy współpracy M. Wolskiego, Kraków 2019.

w Zatorze¹²⁰ i rektor kościoła w Mucharzu¹²¹, a przecież na tej podstawie nie można kwestionować parafialnego statusu Zatora i Mucharza. Wręcz przeciwnie – należałoby dopuszczać możliwość, że *rektor* i *pleban* to pojęcia odnoszące się po prostu do proboszcza¹²². Póki co brakuje wyczerpującego studium nad terminologią urzędów kościelnych w średniowiecznej Małopolsce¹²³. Zauważę tylko, że *Słownik staropolski* ukazuje stosowanie terminu *proboszcz* najpóźniej od 1401 r. oraz jego ogromne rozpowszechnienie w różnych regionach monarchii¹²⁴. Konkuruje z nim, jeśli idzie o czas pojawienia się i podobne rozpowszechnienie, wyraz *pleban*, który zdaniem autorów tegoż słownika oznacza zarządzającego parafią wiejską¹²⁵. Należy jednak zachować ostrożność co do tego ostatniego stwierdzenia. Co gorsza, próżno w tym słowniku szukać hasła *rektor*. Na podstawie źródeł dotyczących parafii Krakowa w XIV w. mogę nadmienić, że najczęściej stosowanym pojęciem jest *pleban*, ale pojawia się także pojęcie *rektor*, a w przypadku kościoła Mariackiego – *prepozyt* i *archiprezbiter* (ale także *pleban* i *rektor*!). Nie będzie zatem błędem nazwanie plebanów Zatora i Wadowic proboszczami, choć w literaturze naukowej widać, że mediewiści tego pojęcia unikają.

Istotne wiadomości przynosi dokument księcia Kazimierza z 1432 r., w którym potwierdza on, że Żegota, dziedzic wsi Radocza, nadał „kościółowi w miasteczku Wadowice, którego kościół jest przez papieża inkorporowany do opactwa [w Mogile], łąkę zwaną łąką plebana, nad rzeką Skawą [...] w posiadłości Radocza [...] dla tegoż kościoła [w Wadowicach], jak i jego wikariusza ustanowionego przez opata”. Książę zaś potwierdza posiadanie tej łąki „opatowi i konwentowi w Jasnej Mogile jak i temuż kościółowi [tj. wadowickiemu] jego wikariuszowi”¹²⁶. Pod pojęciem wikariusza należy, moim zdaniem, rozumieć duchownego zarządzającego kościołem wadowickim, zgodnie z wymową zezwolenia papieskiego dla opactwa mogińskiego z 1430 r. o ustanowieniu wikariusza w kościele woźnickim, który będzie się utrzymywał z dochodów parafii¹²⁷. Nie ma natomiast uzasadnienia traktowanie dokumentu o nadaniu łąki w Radoczy jako poświadczenia funkcjonowania w Wadowicach wikarego¹²⁸, gdyż wikary, jako duchowny niższej rangi, nie mógł być odbiorcą nadania (w dokumencie

¹²⁰ AKM, OK, t. 4, s. 470, 474, 487.

¹²¹ AKM, OK, t. 4, s. 262v.

¹²² Por. uwagi T. Graffa, *Kościół wadowicki...*, s. 329.

¹²³ Por. uwagi: E. Wiśniowski, *Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów Reformacji*, w: *Kościół w Polsce. Studia nad historią Kościoła Katolickiego w Polsce*, t. 1, *Średniowiecze*, red. J. Kłoczowski, Kraków 1966, s. 282; idem, *Parafie w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2004, s. 57 i I. Skierski, *Pleban w późnośredniowiecznej Polsce*, w: *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 155-180.

¹²⁴ *Słownik staropolski*, t. 7, red. S. Urbańczyk, Wrocław-Warszawa-Gdańsk 1973-1977, s. 53

¹²⁵ *Słownik staropolski*, t. 6, red. S. Urbańczyk, Wrocław-Warszawa-Gdańsk 1970-1973, s. 149.

¹²⁶ ZMog., nr 126.

¹²⁷ ZMog., nr 125.

¹²⁸ Tak T. Graff, *Kościół wadowicki...*, s. 315.

z 1432 r. wikariusz wadowicki wymieniony został zaraz po opacie mogińskim). Dokument z 1432 r. jest także jedynym znanym mi świadectwem nadania dla kościoła wadowickiego z XV w. Żegota z Radoczy upatruje w tym nadaniu środka do zbawienia duszy swojej i członków swojej rodziny. W specyficznej sytuacji, a mianowicie, że kościół wadowicki był kościołem cystersów, a nie miejskim, widziałbym jedną z przyczyn, dlaczego nie ma śladu analogicznej jałmużny ze strony książąt zatorskich ani – co najciekawsze – mieszczan Wadowic.

Omawiając kwestię statusu kościoła wadowickiego, zwrócić należy baczniejszą uwagę na list z 1436 r., który do ówczesnego *plebana* w Wadowicach przesłał archidiacon krakowski. Prałat informuje, że pleban wadowicki odesłał do niego pewnego młynarza z Wadowic, na którym ciążyła ekskomunika. Archidiacon zwraca uwagę plebanowi, że nie otrzymał od niego konkretnego artykułu, na podstawie którego została wymierzona kara, więc nie może tej sprawy rozstrzygnąć i żąda pisemnego opisu¹²⁹. Podkreślę, że oficjał krakowski zwraca się tutaj bezpośrednio do plebana wadowickiego, a nie do opata mogińskiego, zatem z pominięciem relacji wynikającej z inkorporowania kościoła wadowickiego do opactwa. Potraktowany jest jak „zwykły” proboszcz. Mamy tu nie tylko poświadczenie istnienia *plebana* wadowickiego, ale nawet fakt, że do niego zwracał się oficjał w sprawie czyjeś ekskomuniki (niewykluczone, że to proboszcz Wadowic obłożył nią młynarza).

Kolejną zapiskę o *plebanie* w Wadowicach przynoszą akta oficjała z 1454 r.¹³⁰ Ważne informacje zawiera dokument opata klasztoru w Mogile z 23 czerwca 1458 r.¹³¹, który został ostatnio bardzo dokładnie omówiony¹³². Pominę personalia występujących tam duchownych i zwrócę uwagę na najistotniejsze znajdujące się w nim kwestie dotyczące statusu kościoła wadowickiego. Dowiadujemy się, że opat mogiński prezentuje biskupowi krakowskiemu kandydata na objęcie kościołów parafialnych w Woźnikach i Wadowicach. Należy podkreślić, że mowa jest o dwu kościołach parafialnych, z tym że pierwszy z nich określony został jako macierzysty, drugi jako filialny. Z dokumentu tego uzyskujemy także informację, że zmarł poprzedni proboszcz (*rector*) zarządzający tymi kościołami i w związku z tym konieczne jest ustanowienie nowego, który również będzie sprawował posługę w obu kościołach. Sugeruje to jakąś starą praktykę, ale bliższego zbadania wymagałaby kwestia, czy proboszcz Woźnik i proboszcz Wadowic to zawsze była jedna i ta sama osoba. Gdy w 1467 r. opactwo mogińskie prezentowało biskupowi kandydata na probostwo w Woźnikach, to przy okazji stwierdzono, że nastąpiło

¹²⁹ ZDK 2, nr 346.

¹³⁰ AKM, OK, t. 7, s. 137. Nie napotkałem natomiast na wiadomość o plebanie z 1458 r., którą cytuje J. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej...*, s. 268, z powołaniem się na ZMog., s. 91.

¹³¹ Dokładne omówienie przedstawia T. Graff, *Kościół wadowicki...*, s. 331-332.

¹³² T. Graff, *Kościół wadowicki...*, s. 331-332; zwracałem uwagę na fakt, że mowa tu o dwóch parafiach, w pracy z 1997 r. Zob. J. Rajman, *Średniowieczne Wadowice...*, s. 51.

uwolnienie plebana Woźnik od zwierzchnictwa nad kościołem w Wadowicach („exempcionem et absolutionem et a iure parochiali et subiectione ecclesie in Wadowicze”)¹³³. Wróć również do przekazu Długosza i podkreślę, że w *Liber beneficiorum*... pisał on o wadowickim kościele Wszystkich Świętych jako kościele parafialnym. Podaje, że kolatorem było opactwo mogiłskie, Wadowice zaś należały do książąt zatorskich¹³⁴. W innym miejscu podał, że kościół w Woźnikach jest macierzysty wobec kościoła w Wadowicach („subest ecclesiae in Woszniki ut filia matri de eius permissione erecta”)¹³⁵, co jest, jak widać, w pełni zgodne z wymową dokumentu z 1458 r. Nie może być jednak wątpliwości, że kościół wadowicki miał status kościoła parafialnego. Dawno już w literaturze zwrócono uwagę, że podkreślanie jego filialności wobec kościoła w Woźnikach miało podłoże historyczne, a nie faktyczne¹³⁶.

Sporo kontrowersji w literaturze budzi także zasięg parafii wadowickiej. *Liber beneficiorum*... zawiera informacje na ten temat w różnych miejscach. Jako należącą do parafii wadowickiej wymieniono tam wieś Roków¹³⁷. Sąsiaduje ona od północnego wschodu z miastem, toteż jej przynależność parafialna nie budzi wątpliwości. W parafii wadowickiej znajdowały się także, wedle *Liber beneficiorum*..., Śleszowice¹³⁸, co jest ewidentną pomyłką, gdyż wieś ta – oddalona od Wadowic aż o 14 km – położona jest na południe od Mucharza. Pomyłka jest tym bardziej oczywista, że missalium, czyli meszne, ze Śleszowic pobierał w 1472 r. pleban Mucharza¹³⁹. Parafia wadowicka obejmowała zatem miasto (należące do książąt zatorskich) i wieś Roków, dla której jako właściciela wymieniono

¹³³ Cyt. za: T. Graff, *Kościół wadowicki*..., s. 333, gdzie znajduje się odpis tego dokumentu i tłumaczenie polskie.

¹³⁴ AKKK, mfm 197, k. CCXVIII (druk: Dlb 2, s. 264). Opis Wadowic został umieszczony w zupełnie innym miejscu, po Dębicy i Dobrzechowie.

¹³⁵ Dlb 3, s. 430 (zgodne z oryginałem).

¹³⁶ Na tę „historyczność” zwrócił uwagę już J. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej*..., s. 259. Ostatnio T. Graff, *Kościół wadowicki*..., s. 300, analizując zjawisko filialności, przytoczył przykłady dotyczące miast Rzeszy. Warto jednak wskazać, że są bardzo interesujące przykłady z pogranicza śląsko-małopolskiego. Miasto Siewierz podlegało kościołowi położonemu pod miastem, inkorporowanemu do klasztoru norbertanek w Czarnowasach, ale pleban siewierski znany jest już ze źródeł z pierwszej ćwierci XIV w. Por. F. Kyrk, J. Rajman, *Miasta ziemi siewierskiej*, w: *Siewierz, Czeladź, Koziegłowy. Studia i materiały z dziejów księstwa siewierskiego*, red. F. Kyrk, Katowice 1994, s. 304, 311. W Żywcu parafia powstawała wraz z lokacją miasta i przez całe średniowiecze nie ma cienia informacji o filialności, aż w 1598 r. macierz zaczęto wywozić od kościoła w tzw. Starym Żywcu, zob. J. Rajman, *Żywiec i Stary Żywiec. Średniowieczna translokacja czy historiograficzna pomyłka?*, w: *Silesia-Polonia-Europa. Studia historyczne dedykowane Profesorowi Idziewi Panicowi*, red. J. Sperka, Katowice-Bielsko-Biała, s. 225, 229. Podobnie wyglądała sytuacja w Oświęcimiu, gdzie w tym samym okresie pojawia się kwestia filialności kościoła oświęcimskiego wobec parafii we Włosienicy, zob. J. Rajman, *Kościół średniowiecznego Oświęcimia (do końca XVI wieku)*, w: *Oświęcim – miasto pogranicza*, t. 2, red. B. Czwojdrak, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 354.

¹³⁷ Dlb 2, s. 264 (zgodne z oryginałem).

¹³⁸ Dlb 1, s. 88 (pod nazwą Slechowice).

¹³⁹ O przynależności Śleszowic do parafii Mucharza zob. niżej w tym artykule, przyp. 220. W innym miejscu Długosz przypisał Roków do parafii mucharskiej, Dlb 3, s. 67. Nie jest jasny pogląd T. Graffa, *Kościół wadowicki*..., s. 320. Odnoszę wrażenie, że przypisuje on Śleszowice parafii wadowickiej, określając zarówno Roków, jak i Śleszowice „okolicą” Wadowic.

niejakiego Jana (szlachcica)¹⁴⁰. Uposażenie plebana obejmowało w Wadowicach łąn i łąkę na własny użytek oraz 2 grosze z łąnu tytułem mesznego, tak samo było w Rokowie¹⁴¹. Było zatem bardzo skromne.

Analizę wzmianek o parafiach wiejskich rozpocynam od omówienia okolic Zatora. Przypomnę, że stan wyjściowy dla całej ziemi zatorskiej dla ostatniej ćwierci XIV w. to liczba 31 parafii. W rejonie na północ od Zatora, nad Wisłą, ukształtował się nowy ośrodek kościelny – parafia we wsi Miejsce. Została ona wymieniona w dwóch fragmentach *Liber beneficiorum*... Za pierwszym razem wzmiankuje się tam kościół parafialny bez wezwania, nie podając także zasięgu parafii. Dowiadujemy się natomiast, że właścicielami wsi są książęta zatorscy¹⁴². Ponownie wymienia się ich jako właścicieli Miejsca, uzupełniając, że wieś należy także do mieszczanina Niklina z Krakowa, a kościół parafialny nosi wezwanie Najświętszej Marii Panny¹⁴³. Są to pierwsze i jedyne źródłowe wzmianki o istnieniu parafii we wsi Miejsce, nad Wisłą, położonej 6 km na północ od Zatora¹⁴⁴. W związku z kościołem w Miejscu należy, moim zdaniem, uwzględnić dokument z 1363 r., w którym papież nadaje odpusty wiernym, którzy w święto dedykacji nawiedzą poszczególne kościoły. Wymienione w nim są kaplice (*capellas*) koło miasta Zator, a wśród nich kaplica Najświętszej Marii Panny¹⁴⁵.

Na zachód od Zatora istniała nadal parafia w Przeciszowie, co poświadcza wzmianka z 1434 r. o tamtejszym plebanie¹⁴⁶. Z 1459 r. pochodzi wpis studenta z Przeciszowa na Uniwersytet Krakowski¹⁴⁷. Długosz odnotował¹⁴⁸, że w Przeciszowie znajduje się drewniany kościół parafialny, którego pleban ma pola i łąki, a właścicielem wsi jest Mikołaj Myszkowski herbu Jastrzębiec. Nie podał wezwania ani okręgu parafialnego. Podobnie, bez tych ważnych szczegółów, opisał drewniany kościół parafialny w sąsiednich Piotrowicach, których właścicielami byli książęta zatorscy¹⁴⁹. W 1395 r. poświadczony został pleban w Polance (Wielkiej)¹⁵⁰. O tej wsi wiadomo z dokumentu z 1437 r., że wraz z Przeciszowem została zastawiona przez książąt oświęcimskich mieszczaninowi krakowskiemu

¹⁴⁰ Dlb 2, s. 264. T. Graff, *Kościół wadowicki*..., s. 320, kreśli „w świetle późniejszych źródeł” bardzo szeroki obszar parafii wadowickiej. Nawet przy ewidentnych pomyłkach Długosza widać jednak, że tak szeroki zakres nie ma uzasadnienia w źródłach z XV w., zwłaszcza w świetle wykazu mesznego plebana mucharskiego z 1472 r. Wystrzegalbym się także zbitki „plebeje-chamy”, którą autor wprowadza (ibidem, s. 321).

¹⁴¹ Dlb 2, s. 264.

¹⁴² Dlb 1, s. 80.

¹⁴³ Dlb 2, s. 230.

¹⁴⁴ Źródła i ich omówienie dał J. Laberschek, *Miejsce*, SHG, cz. 4, z. 2, *Miedzdzienicze–Miescki Staw*, red. W. Bukowski, oprac. W. Bukowski, J. Laberschek, A. Marzec, M. Wolski, M. Zdanek, współpraca archeologiczna S. Kołodziejki, Kraków 2009, s. 423–24, tam dalsza literatura; zob. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej*..., s. 272, 286.

¹⁴⁵ BP 2, nr 1227.

¹⁴⁶ AKM, OK, t. 5, s. 86.

¹⁴⁷ *Metryka*, cz. 1, s. 282 (59/h204).

¹⁴⁸ Dlb 1, s. 81; Dlb 2, s. 230.

¹⁴⁹ Dlb 1, s. 80; Dlb 2, s. 230.

¹⁵⁰ ZDM, cz. 4, nr 1117.

Jerzemu Szworcowi. Podano, że wsie te leżą „inter Osswanczin et Zathor”, ale obszerny i obfity w szczegóły topograficzny dokument nie zawiera niestety żadnych informacji o tamtejszym kościele¹⁵¹. W *Liber beneficiorum...* Polanka Wielka w ogóle nie występuje¹⁵², a dla XV w. nie posiadam, niestety, o tej parafii żadnych wiadomości.

Parafia Graboszyce nad Skawą była od południa najbliższą sąsiadującą z rejonem Zatora. Zachowały się o niej niezależne od Długosza przekazy źródłowe, które dają możliwość ustosunkowania się do kwestii wiarygodności opisu w *Liber beneficiorum...* W literaturze przedmiotu przytacza się wzmiankę o tej parafii z 1411 r., pochodzącą z rękopiśmiennych akt oficjała krakowskiego¹⁵³. Zasługuje ona na wiarę, skoro w bulli papieskiej z 1424 r. znajduje się imienna wzmianka o proboszczu kościoła *in Grabysszyce*. Czytamy tam również, że dochody tego kościoła są oszacowane na 2 grzywny¹⁵⁴. W haśle słownikowym przytoczono jeszcze wzmiankę o kościele i plebanie w Graboszycach z 1475 r.¹⁵⁵ Należałoby w dalszych badaniach spróbować odnaleźć jeszcze inne przekazy z akt biskupstwa krakowskiego, ale na obecnym etapie można zauważyć, że parafia Graboszyce pojawia się w niebudzących wątpliwości przekazach – najpierw w 1424 r., a następnie w 1475 r. Z uwagi zwłaszcza na tę ostatnią wzmiankę należy ostrożnie traktować informację z *Liber beneficiorum...*, według której *Grabiszyce* nie mają własnej parafii. Niemożliwe do przyjęcia jest także przyporządkowanie jej przez Długosza do parafii Tłuczań¹⁵⁶. Przekazowi *Liber beneficiorum...* (jak wspominałem uprzednio – sporządzonemu w latach 1470-1480) o zaniku parafii jaskrawo przeczy wzmianka z 1475 r. Weryfikacji należy poddać także informację z dzieła Długosza, że właścicielem Graboszyce byli w latach 1470-1480 sędzia Strzesz herbu Kiczka i Jan Rudzki herbu Pilawa, z zapiski z 1475 r. wiadomo bowiem, że dziedzicem był niejaki Mikołaj. Nie można wykluczyć, że dane w *Liber beneficiorum...* pochodzą z jakiegoś starego rejestru, jednakże dla lat 1470-1480 są z pewnością nieaktualne.

Starym ośrodkiem kościelnym były Woźniki, położone na południe od Zatora, na wschód od Skawy. Opactwo mogiłskie uzyskało w 1400 r. zgodę papieża na inkorporowanie tamtejszego kościoła¹⁵⁷. Ponowną zgodę na inkorporację

¹⁵¹ ZDM, cz. 2, nr 507.

¹⁵² J. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej...*, s. 236-237. Długosz (Dlb 3, s. 221) wprowadzie wymienia wieś Polankę, z pustym miejscem na przynależność parafialną jako własność Piotra z Jurczyc, ale to niewątpliwie dzisiejsza Polanka Hallera.

¹⁵³ J. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej...*, s. 266, przyp. 256 na podstawie AKM, OK, t. 4, s. 129.

¹⁵⁴ BP 4, nr 1281.

¹⁵⁵ F. Sikora, *Graboszyce*, SHG, cz. 2, z. 1, *Górka-Isepek*, oprac. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1989, s. 31.

¹⁵⁶ Dlb 1, s. 81; Dlb 2, s. 233; J. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej...*, s. 266, przyp. 256; ibidem, s. 279, przyp. 340 uznaje ją za błędną.

¹⁵⁷ ZMog., nr 106 (zgoda dotyczyła także parafii w Prandocinie położonej na północ od Krakowa. Wraz z Woźnikami była oszacowana na 50 grzywien rocznego dochodu).

cystersi uzyskali w 1430 r.¹⁵⁸, a przy tej okazji stwierdzono, że dochody obu parafii (Woźniki i Prandocin) wynoszą 50 grzywien rocznie. W tym samym roku przeor mogiński zobowiązał się do zapłacenia tzw. annaty od dochodów kościołów w Prandocinie i Woźnikach oszacowanej na 15 grzywien¹⁵⁹. W zezwoleniu papieskim z 1430 r. czytamy, że jeśli potwierdzą się podane przez cystersów okoliczności, w kościele woźnickim zostanie utworzona wikaria wieczysta, a jej wikariusz będzie się utrzymywał z dochodów parafii (po odjęciu opłat należnych biskupowi krakowskiemu)¹⁶⁰. Nie będę zagłębiać się w analizę zjawiska inkorporowanych kościołów do klasztorów i uprawnień biskupich, ale należy wskazać, że w 1467 r. opactwo prezentowało biskupowi krakowskiemu kandydata na proboszcza w Woźnikach. Przy tej okazji kościół woźnicki został określony pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny i potwierdzono, że z parafią woźnicką złączony jest „kościół, czyli kaplica” („ecclesia sive oratorium”) w Ryczowie¹⁶¹. Ten dokument interesujący jest głównie jako potwierdzenie funkcjonowania tego kościoła w czasach Jana Długosza. W *Liber beneficiorum*... wzmiankowany jest w Woźnikach kościół drewniany pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny¹⁶². W innym miejscu, powtarzając tę informację, dodano, że jest on pod patronatem opactwa mogińskiego i macierzystym dla parafii w Wadowicach¹⁶³.

W obrębie parafii woźnickiej wymieniono wieś Zygodowice nad rzeką Otuska kupioną przez opactwo, w której jest 50 łanów roli, z których wiele pochłonęła Skawa¹⁶⁴. Ponieważ wiadomo, że Zygodowice były niegdyś odrębną parafią, ten kataklizm można uznać za przyczynę jej zaniku. Drugą wsią był Ryczów¹⁶⁵, który w innym miejscu został wymieniony jako siedziba parafii¹⁶⁶. Pleban woźnicki posiadał w Woźnikach pola i łąki na własny użytek, a w Zygodowicach i Ryczowie pobierał meszne z każdego łana w wysokości miary pszenicy i miary owsa. Z obu tych wsi dziesięcinę otrzymywał biskup krakowski¹⁶⁷.

W rejonie Woźnik *Liber beneficiorum*... odnotowuje także parafię w Witanowicach z kościołem św. Mikołaja¹⁶⁸. W skład parafii wchodziły także Babica¹⁶⁹ i Lgota. Wszystkie wsie wchodziły w skład majątku szlachty. Właścicielami

¹⁵⁸ BP 4, nr 2468.

¹⁵⁹ *Akta Kamery Apostolskiej*, t. 4, *Annaty z Królestwa Polskiego w XV wieku (1421-1503)*, red. M.D. Kowalski, Kraków 2002, nr 306.

¹⁶⁰ ZMog., nr 125.

¹⁶¹ Cyt. za: T. Graff, *Kościół wadowicki*..., s. 333, gdzie znajduje się odpis tego dokumentu i polskie tłumaczenie.

¹⁶² Dlb 2, s. 234 (wezwanie nadpisane nad tekstem tą samą ręką, własność opactwa w Mogile, AKKK, mfm, numer karty nieczytelny); wzmiankowany także w Dlb 1, s. 83 i Dlb 3, s. 430.

¹⁶³ Dlb 3, s. 430 (przytoczono nawet informację, że w 1323 r. wieś kupił opat mogiński).

¹⁶⁴ Ibidem.

¹⁶⁵ Dlb 2, s. 234.

¹⁶⁶ Dlb 3, s. 429-430 (tak też jest w oryginale).

¹⁶⁷ Dlb 1, s. 83; Dlb 2, s. 234 (zgodnie z oryginałem w AKKK).

¹⁶⁸ Parafia Witanowice została opisana w zupełnie innym miejscu, po parafii Zassów w powiecie dębickim, Dlb 2, s. 260.

¹⁶⁹ F. Sikora, *Babica*, SHG, cz. 1, z. 1, A-Borek, red. J. Wiśniewski, oprac. Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1980, s. 8-9. W innym miejscu Długosz wymienił błędnie zatorską Babicę jako wieś z kościołem parafialnym (Dlb 1, s. 82), myląc ją z wsią parafialną Babice położoną na południe od Chrzanowa;

Witanowic byli, bliżej nieokreśleni, Piotr, Michał i Jan. W innym miejscu podano, że Witanowice należały do Jakuba Witanowskiego, którego przynależności herbowej nie podał¹⁷⁰; Babica – do Jana Rudzkiego herbu Karpie, a dziedzicem Lgoty był Jan herbu Topór¹⁷¹. Na uwagę zasługują dane o uposażeniu plebana¹⁷². Obejmowało ono dziesięcinę z 2 folwarków szlacheckich w Witanowicach i z folwarku właściciela Lgoty. W Witanowicach miał on pola i łąki, pobierał także zwyczajowe meszne wynoszące (zapisano to przy Babicy) 2 grosze z każdego łąna kmiecego. Dziesięcinę z łąnów kmiecych pobierał w parafii witanowickiej biskup krakowski – przy Lgocie odnotowano, że wynosiła ona 1 wiardunek (12 groszy) z każdego łąnu. Na tej podstawie można chyba przyjąć, że parafia Witanowice funkcjonowała w czasach Jana Długosza, aczkolwiek zaznaczyć trzeba, że w innym miejscu wymienił tę wieś jako część innej parafii, a mianowicie parafii Zakrzów.

Na południowy zachód od Zatora leżały parafie Gierałtowice i Głębowice. W Gierałtowicach znajdował się kościół parafialny, ale Długosz nie podał informacji o jego wezwaniu i okręgu parafialnym. Pleban miał na swój użytek pola i łąki¹⁷³. Właścicielem Gierałtowic był w czasach Długosza Mikołaj Szaszowski herbu Kopacz. Poszlaką wskazującą na istnienie szkoły jest fakt, że w 1457 r. Mikołaj Szaszowski *de Geraltovicze* zapisał się na studia w Krakowie¹⁷⁴. W dokumencie z 1463 r. poświadczającym sprzedaż połowy wsi Głębowice jest napisane, że obejmuje to także prawo prezentowania kandydata na proboszcza¹⁷⁵, co sugeruje ciągłe istnienie tej starej parafii. Nie występuje ona jednak w *Liber beneficiorum...*¹⁷⁶ i nie ma o niej żadnych informacji z XV w.¹⁷⁷, podobnie jak o parafii Nidek, sąsiadującej od południa z Głębowicami. Utrzymała się natomiast parafia w Frydrychowicach (na południe od Gierałtowic). Długosz wymienia tu kościół parafialny, nie podając niestety wezwania. Pleban posiada pola i łąki na własny użytek¹⁷⁸. Poza Frydrychowicami do parafii należy wieś Przybradz¹⁷⁹, położona w połowie drogi z Frydrychowic do Graboszyc. Patronat miała szlachta. Właścicielem Frydrychowic był Aleksander Frydrychowski herbu Kornicz, który był współwłaścicielem Przybradza, dzielonego z Mikołajem Szaszowskim herbu Kopacz¹⁸⁰.

F. Sikora, *Babice*, SHG, cz. 1, z. 1, A–Borek, red. J. Wiśniewski, oprac. Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1980, s. 9.

¹⁷⁰ Dlb 1, s. 82, 88; Dlb 2, s. 292–293.

¹⁷¹ Dlb 2, s. 260.

¹⁷² Ibidem.

¹⁷³ Dlb 1, s. 81; Dlb 2, s. 230.

¹⁷⁴ *Metryka*, s. 270 (57h/135).

¹⁷⁵ KMp 5, nr 584.

¹⁷⁶ F. Sikora, *Głębowice*, SHG, cz. 1, z. 4, *Dubie–Górka*, oprac. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, J. Wiśniewski, Wrocław 1986, s. 748–749.

¹⁷⁷ Ibidem.

¹⁷⁸ Dlb 2, s. 231.

¹⁷⁹ Dlb 1, s. 82; Dlb 2, s. 231; K. Saferna, *Monografia wsi Przybradz*, Tomice 2022, s. 99.

¹⁸⁰ Dlb 1, s. 81–82; Dlb 2, s. 230–231.

Nad Wieprzanką rozłożyła się stara parafia w Wieprzu (na południowy zachód od Zatora). W *Liber beneficiorum*... znajdujemy wzmiankę o kościele (bez wezwania) i uposażeniu plebana w pola i łąki. Jako należący do tej parafii wymieniony został Andrychów. Właścicielami Wieprza byli Mikołaj Szaszowski herbu Kopacz oraz Mikołaj i Stanisław herbu Grzymała. Szaszowski został odnotowany także jako właściciel Andrychowa¹⁸¹. Zwraca uwagę przypisanie tej miejscowości parafii w Wieprzu¹⁸². Z 1472 r. pochodzi przekaz poświadczający plebana *in Andrichow*¹⁸³, co wskazuje, moim zdaniem, właśnie na Andrychów¹⁸⁴. Brak natomiast jakichkolwiek informacji o parafii w Inwałdzie¹⁸⁵.

Przy tej samej drodze, łączącej Wadowice z Bielskiem, powstała nowa parafia we wsi Choczna (ok. 4 km na południowy zachód od Wadowic). Choczna Stara została w dziele Długosza wymieniona jako siedziba parafii, nie podał jednak żadnych wiadomości o kościele i jego wezwaniu. Odnotował, że pleban jest uposażony polami i łąkami, a wieś jest własnością króla Polski i podporządkowana zamkowi w Barwałdzie¹⁸⁶.

Na wschód od Zatora znajdowała się jednowioskowa parafia Palczowice, której centrum stanowił wzmiankowany przez Długosza kościół św. Jakuba. Pleban był uposażony w pola i łąki, a wieś należała do Mikołaja Myszkowskiego herbu Jastrzębiec¹⁸⁷. Pierwszy student z Palczowic znany jest z 1495 r.¹⁸⁸

Funkcjonowanie sąsiedniej parafii Spytkowice poświadczają wzmianki o kapłanach sprawujących posługę duchową z lat 1406, 1440-1442, 1455 i 1466¹⁸⁹. W *Liber beneficiorum*... czytamy o kościele pod wezwaniem św. Katarzyny¹⁹⁰. Właścicielami wsi, a zapewne także posiadaczami prawa patronatu, byli książęta zatorscy¹⁹¹. Zwraca uwagę stosunkowo duży majątek plebana, na który składała się karczma, 2 zagrody, własne pola i łąki¹⁹². W parafii spytkowickiej Długosz wymienił stanowiącą własność opactwa benedyktynów w Tyńcu wieś Łączany¹⁹³, co oznacza, że parafia spytkowicka sięgała południowego brzegu Wisły. W skład parafii wchodziły także Bachowice, należące do książąt

¹⁸¹ Dlb 1, s. 80-83; 2, s. 232 (zgodne z oryginałem w AKKK).

¹⁸² J. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej*..., s. 276.

¹⁸³ AKM, Ep. 3, k. 75v.

¹⁸⁴ J. Rajman, *Od założenia wsi do końca XVI wieku*, w: *Andrychów. Historia wsi, miasta i gminy*, red. J. Rajman, Andrychów 2024, s. 33-62.

¹⁸⁵ Ibidem.

¹⁸⁶ Dlb 1, s. 83; Dlb 2, s. 232; F. Sikora, *Choczna Stara*, SHG, cz. 1, z. 2, *Borek-Ciesien*, oprac. Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, J. Wiśniewski, przy współpracy J. Laberscheka, Wrocław 1985, s. 348-349 nie przytacza żadnych innych wiadomości.

¹⁸⁷ Dlb 2, s. 232; kościół parafialny z pominięciem wezwania wymienił także w Dlb 1, s. 82.

¹⁸⁸ *Metryka*, s. 529 (95e/058).

¹⁸⁹ ZMog., nr 111; P. Stanko, *Dzieje wsi i parafii Spytkowice*..., s. 48.

¹⁹⁰ Dlb 2, s. 229.

¹⁹¹ Dlb 1, s. 80; Dlb 2, s. 229.

¹⁹² Dlb 2, s. 229 (*hortulaniae* to zagrody, a nie ogrody, jak pisze P. Stanko, *Dzieje wsi i parafii Spytkowice*..., s. 51).

¹⁹³ Dlb 3, s. 193-194.

zatorskich¹⁹⁴. Bachowice są położone na południe od Spytkowic, przy drodze na Woźniki. Posiadały niegdyś (ok. 1378 r.) własną parafię. W tym miejscu powróćmy do wątku zasygnalizowanego we wstępnej części artykułu, czyli do przekazu z 1438 r. o sprofanowaniu tamtejszego kościoła. W świetle najnowszych badań nad parafią spytkowicką nie ulega wątpliwości, że w jej skład w XV w. wchodziły Bachowice¹⁹⁵. Z 1456 r. zachowała się umowa, zgodnie z którą zarządzający parafią będzie co roku naprzemiennie rezydował w Spytkowicach i Bachowicach¹⁹⁶. W zapisie sądu oficjała krakowskiego z 1492 r. kościół w Spytkowicach został określony mianem *matrix*, a kościół w Bachowicach jako *filia*¹⁹⁷. Zasluguje zatem na wiarę XIX-wieczna relacja z datą 1492 r., wzmiankująca, że pleban w Spytkowicach pobiera opłatę meszne w Bachowicach¹⁹⁸.

Na południowy wschód od Spytkowic, przy drodze do Krakowa, znajdowała się w XIV w. parafia w Ryczowie. Wzmianka o tamtejszym „kościółku, czyli kaplicy” podporządkowanej opactwu cystersów w Mogile pochodzi z 1467 r.¹⁹⁹ W *Liber beneficiorum*... wzmiankowana jest parafia Ryczów z kościołem św. Krzyża, inkorporowanym do opactwa cystersów w Mogile²⁰⁰. W innym miejscu tego dzieła wymieniono Ryczów jako wieś w parafii Woźniki²⁰¹. We fragmencie, w którym opisywana jest parafia Ryczów, nie ma żadnej informacji o uposażeniu plebana, jest natomiast sporo o świadczeniach na rzecz opactwa cystersów. Posiadało ono folwark, wzmiankowane są także łany kmiećce, z których płynie czynsz w łącznej sumie 12 grzywien. Długosz nie podał, kto te czynsze pobierał, ale przypuszczać wolno, że było to opactwo w Mogile. Odnotowane zostały darmowe prace kmieci na rzecz klasztoru (morgi, jutrzyny, powaba) oraz opłata osep. Odbiorcą dziesięciny było opactwo mogińskie²⁰². W parafii ryczowskiej Długosz wykazał wieś Półwsie (*Poluwsze*), która również stanowiła własność opactwa w Mogile, ale zabrakło informacji szczegółowych (jest tylko schemat formularza). Na uwagę zasługuje wzmianka, że gdy wieś nabywali cystersi mogińscy, miała ona wartość 120 grzywien²⁰³.

O parafii w Tłuczani, znajdującej się ok. 8 km na południowy wschód od Spytkowic, informuje pośrednio wzmianka z 1437 r. o jej plebanie (byłym)²⁰⁴.

¹⁹⁴ Dlb 1, s. 80; Dlb 2, s. 230; por. J. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej*..., s. 281.

¹⁹⁵ D. Żurek, *Gmina Spytkowice w średniowieczu*, w monografii Gminy Spytkowice pod red. K. Meusa, mps, w druku. Za udostępnienie serdecznie dziękuję pani dr Dorocie Żurek.

¹⁹⁶ Informację tę przekazała mi D. Żurek, jw. (na podstawie AKM, OK, t. 10, s. 15), za co składam podziękowania.

¹⁹⁷ Informację tę ustaliła D. Żurek, jw. na podstawie AKM, OK 18, s. 99. Dziękuję za udostępnienie.

¹⁹⁸ *Encyklopedia do krajoznawstwa Galicji*..., t. 2, s. 234.

¹⁹⁹ T. Graff, *Kościół wadowicki*..., s. 333.

²⁰⁰ AKKK, mfm, k. 298 (wezwanie nadpisane nad tekstem, ale tą samą ręką).

²⁰¹ Dlb 2, s. 234; zwrócił na to uwagę J. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej*..., s. 287, stwierdzając, że status Ryczowa jest „niejasny”.

²⁰² Dlb 3, s. 429-430 (tu także informacja odnosząca się do wcześniejszego okresu, wskazująca, że wieś ofiarował opactwu Przemysław książę opolski – chodzi o księcia cieszyńsko-oświęcimskiego).

²⁰³ Dlb 3, s. 430 (zgodne z rękopiśmiennym oryginałem).

²⁰⁴ ZDK 2, nr 362.

O szkole wnioskujemy na podstawie wpisu studenta *de Tłuczani* w 1449 r.²⁰⁵ Parafia ta ma szczegółowy opis w *Liber beneficiorum*... Do cennych należy informacja o drewnianym kościele św. Andrzeja Apostoła²⁰⁶. W obrębie tej parafii Długosz wyliczył Kossową i Chrzastowice oraz – błędnie – Graboszyce. Właścicielem Tłuczani był Jan Strzeszkowski herbu Jastrzębiec, Kossowa zaś i Chrzastowice należały do Andrzeja z Poręby Żegoty herbu Waldorf²⁰⁷.

Pleban miał w Tłuczani pola uprawne, łąki i 5 sadzawek rybnych, pobierał ponadto meszne z każdego łąnu po miarze pszenicy i tyle samo owsa²⁰⁸. W Kossowej pleban pobierał 2 grosze stołowego z folwarku i 1 łąnu, posiadał także karczmę płacącą kopę groszy czynszu²⁰⁹.

Opłata pobierana przez plebana w Chrzastowicach została w *Liber beneficiorum*... określona jako *świętopietrze*, wraz z zagadkową adnotacją, że pleban pobiera ją ze względu na bliskość tego miejsca i ze względu na rzekę Wisłę, która je dzieli („propter propinquitatem loci et propter fluvium Wislam, qui dividit”). Odbierał tu także missalium, czyli meszne²¹⁰. Przysługiwała mu także dziesięcina z łąnów kmiecych i folwarku w Brodłach, należących do parafii Poręba Żegoty²¹¹. Dodać jeszcze należy, że w 1434 r. książę Waław odnowił dziedzicowi Tłuczani zniszczony przywilej i targowe. Termin *targu* był ustanowiony *pro festo Gloriose Virginis Marie in die Processy*²¹², co przypada na 2 lipca, czyli święto Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny. Na południe od Tłuczani była niegdyś parafia w Wysokiej, o której brak wzmianki w *Liber beneficiorum*...

Do ziemi zatorskiej zaliczano także Krzęcin, sąsiadujący z tzw. włością trzebońską. W 1466 r. poświadczony został pleban Krzęcina oraz zakup dzwonów do kościoła²¹³. W *Liber beneficiorum*... czytamy o kościele parafialnym pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Wieś wraz z prawem patronatu należała do klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu²¹⁴. Z 1484 r. pochodzi książęce potwierdzenie posiadania prawa patronatu dla norbertanek²¹⁵, a z dzieła Długosza czerpiemy także ważną informację, że pleban krzęciński posiada pola, lasy i łąki oraz pobiera meszne z każdego łąnu w wysokości miary pszenicy i miara owsa.

W dokumencie z 1465 r. Leńcze określono jako położone *in districtu Zathoriensi*²¹⁶. Długosz wymieniał wieś Leńcze jako znajdującą się w *ziemi*

²⁰⁵ *Metryka*, cz. 1, s. 225 (49e/078).

²⁰⁶ Dlb 2, s. 233 (odpis zgodny z oryginałem).

²⁰⁷ Ibidem.

²⁰⁸ Ibidem.

²⁰⁹ Dlb 1, s. 112; Dlb 2, s. 233.

²¹⁰ Dlb 2, s. 233.

²¹¹ Ibidem (a także z dwu wsi poza ziemią zatorską, Dlb 2, s. 234).

²¹² ZDM 2, nr 464.

²¹³ AKM, OK, t. 12, s. 625.

²¹⁴ Dlb 3, s. 66-67 (zgodne z oryginałem).

²¹⁵ KMP 5, nr 1663.

²¹⁶ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*..., nr 244.

zatorskiej²¹⁷. Wspomnieć zatem należy, że przed 1417 r. powstała kaplica, która w 3 lata później określana była jako kościół parafialny przynoszący 4 grzywny dochodu, w 1426 r. wzmiankowana była pod wezwaniem św. św. Piotra i Pawła²¹⁸. W drugiej połowie XV w. została podporządkowana jako filia kościołowi parafialnemu w Woli Radziszowskiej²¹⁹.

Drugie skupisko wsi parafialnych ukazują w geograficznym kontekście Wadowic.

Parafia Mucharz była najstarszym skupiskiem osadniczym w górnym biegu Skawy. Do jej powstania przyczynił się, jak już wspominałem, trakt z Zatora wzdłuż rzeki. Funkcjonowanie parafii w Mucharzu jest dla okresu będącego przedmiotem niniejszego studium znakomicie poświadczane w licznych źródłach, poczynawszy od 1411 r.²²⁰ Szczególnie wiele cennych informacji znajduje się w aktach papieskich z lat 1420-1424, które przekazały dane o dochodach, jakie ta parafia przynosi. Informacje te różnią się między sobą, i to nawet w obrębie tego samego roku. W 1420 r. parafia szacowana była na 8-20 grzywien dochodu rocznego, w bullach zaś z 1424-1425 r. czytamy, że dochód ten wynosił 10 grzywien²²¹. Mniej prawdopodobne wydaje się, że dochody w ciągu roku (1420) aż tak drastycznie się zmieniały, bardziej zaś, że różnice te wynikały z opierania się na różnych danych.

Z 1452 r. pochodzi wzmianka o cmentarzu w Mucharzu, nieodzownym składniku przestrzeni sakralnej wsi, ale rzadko wspominanym. Tu sprawa dotyczyła bójki na topory i sprofanowania cmentarza (rozlew krwi w miejscu poświęconym był uznawany za profanację). Pleban oskarżał konkretnych uczestników zajścia i żądał rekonsekracji cmentarza, a sprawa trafiła przed sąd oficjała krakowskiego²²². Zapiska poborcy papieskiego z 1423 r. poświadcza, że kościół w Mucharzu nosił wezwanie Najświętszej Marii Panny²²³. Jest to rzadka okazja, w przypadku kościoła wiejskiego, aby móc skontrolować wiarygodność informacji Jana Długosza w kwestii patronium. Takie samo, z uściśleniem, że jest to wezwanie Narodzenia Najświętszej Marii Panny, wymienia Jan Długosz. Na podkreślenie zasługuje fakt, że kronikarz wspomina o kościele murowanym²²⁴. Prawo patronatu posiadał, według niego, klasztor norbertanek na Zwierzyńcu pod Krakowem. Także i w tym przypadku możemy podkreślić wiarygodność tej informacji, wspomniany klasztor otrzymał bowiem w 1484 r. potwierdzenie tego

²¹⁷ Dlb 3, s. 221.

²¹⁸ BP 4, nr 1655, 1657.

²¹⁹ J. Kurtyka, *Leńcze*, SHG, cz. 3, z. 3, *Lasocice-Łaganów*, oprac. W. Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, M. Wolski, red. F. Sikora, Kraków 1997, s. 541.

²²⁰ AKM, OK, t. 4, s. 123v, 131, 136.

²²¹ BP 4, nr 585, 1005, 1545; *Akta Kamery Apostolskiej*, t. 4..., nr 55.

²²² *Cracovia artificum supplementa. Teksty źródłowe do dziejów kultury i sztuki z archiwaliów kurialnych i kapitulnych w Krakowie 1451-1460*, red. B. Przybyszewski, Kraków 2001, nr 47.

²²³ *Akta Kamery Apostolskiej*, t. 4..., nr 55.

²²⁴ Dlb 1, s. 480; Dlb 3, s. 67; zapisy te są zgodne z oryginałem *Liber beneficiorum...*, AKKK, mfm 197, k. 44.

patronatu od księcia zatorskiego²²⁵. Nieścisły jest natomiast wykaz wsi wchodzących w skład parafii. Według Długosza należały do niej oprócz Mucharza także Roków i Skawce²²⁶. W istocie rzeczy było tych wsi znacznie więcej, na co wskazuje wykaz miejscowości, z których pleban mucharski pobierał meszne i stołowe. W dokumencie z 1472 r. dotyczącym pewnej ugody finansowej stwierdzono, że pleban pobiera meszne w Śleszowicach, Zembrzycach, Skawcach, Mucharzu, Tomicach i Radoczy, a stołowe w Tarnawie, Suchej, Ostałówce, Dąbrówce i Świnnej Porębie. Meszne wynosiło po 3 wiardunki, z wyjątkiem Radoczy, gdzie był to 1 wiardunek²²⁷. Ten olbrzymi zasięg prawa do mesznego jest niewątpliwie śladem po sytuacji, kiedy w górnym biegu Skawy nie było żadnej innej parafii. Wykaz tych wsi jest także dowodem na postępy osadnictwa w górnym biegu Skawy. Wymieniona wśród nich Sucha to zapewne wieś powstała po 1405 r. W tym bowiem roku książę Jan nadał nieznanej nam osobie 30 łanów nad brzegiem zwanym Sucha nad dopływem Skawy w celu kolonizacji²²⁸.

Jeśli idzie o uposażenie plebana, a także innych instytucji kościelnych na wsiach parafii mucharskiej, opis w *Liber beneficiorum*... zwraca uwagę dużą dokładnością. Dowiadujemy się, że uposażenie plebana stanowił w Mucharzu folwark z 2 łanami i meszne, jego wymiar wynosił 2 korce owsa. Z wsi należących do parafii pobierał także dziesięcinę. Długosz notuje, że w Mucharzu jej wartość wynosi łącznie 6 grzywien i że składano dwa rodzaje dziesięciny – snopową w zbożu oraz konopną w kitach konopi – których liczba zależała od tego, ile sztuk bydła ornego lub koni było w danym gospodarstwie²²⁹. Folwark plebański poświadczony jest także w 1481 r., kiedy to urzędujący pleban wydzierżawił na 5 lat parafię mucharską innemu duchownemu, przykazując mu wzniesienie na nowo budynków folwarku i otoczenie go płotem z żerdzi. Przy tej okazji stwierdzono, że roczne dochody plebana z parafii mucharskiej wynoszą 10 grzywien. Pleban gwarantował sobie także, że na Boże Narodzenie i na Wielkanoc, gdyby przyjechał do parafii, dzierżawiący ją ksiądz musi mu udzielić gościny²³⁰. Daniny i dochody od chłopów mucharskich pobierał także klasztor norbertanek zwierzyńskich, właściciel tej wsi²³¹. W Skawcach, które należały do kolegiaty

²²⁵ KMp 5, nr 1663.

²²⁶ Dlb 3, s. 67; Dlb 1, s. 480.

²²⁷ M. Schmidt, *Mucharz*..., s. 90-91 (była to ugoda między plebanem Mucharza a dziedzicem Łekawicy). Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wsie płacące meszne i stołowe należały do parafii mucharskiej. Występujące wśród nich Śleszowice zostały w *Liber beneficiorum*... błędnie przypisane do parafii Wadowice, Dlb 1, s. 88 (bez komentarza pozostawiam wzmiankę, że Śleszowice wedle Dlb 1, s. 88 wchodziły w skład tenuty barwałdzkiej).

²²⁸ ZDM 5, nr 1185. O nadaniu tym Z. Noga, *W okresie przedrozbiorowym*, w: *Sucha Beskidzka*, red. J. Hampel, E. Kiryk, Kraków 1998, s. 46.

²²⁹ Dlb 1, s. 480; Dlb 3, s. 67.

²³⁰ M. Schmidt, *Mucharz*..., s. 91.

²³¹ Dla klasztoru miało być 16 groszy czynszu z każdego łanu, a także po 30 jaj, 2 koguty i 2 sery. Cała wieś składała się także na daninę w zbożu, zwaną osep. Chłopi musieli kosić łąki klasztorne, świadczyć tzw. podwoły (obowiązek świadczeń transportowych własnym zaprzęgiem) i tzw. powabę (darmowa praca w określone dni na polu klasztornym, Dlb 3, s. 67).

św. Floriana na Kleparzu, pleban mucharski i prepozyt kolegiaty dzielili między siebie po połowie dziesięcinę snopową z wszystkich czterech rodzajów zbóż i konopną pobieraną od kmieci (było tu 9 łąnów kmiecych), a także od zagrodników i karczmarzy. Jej wartość oszacowano na 4 grzywny, zwraca uwagę także zapiska, że dziesięcinę oddawano w ziarnie²³². Jest to jeden z trzech przykładów z ziemi zatorskiej, kiedy to pleban partycypował w pobieraniu dziesięciny.

Parafia Krzeszów, położona na południowy zachód od Mucharza, funkcjonowała jeszcze w ostatniej ćwierci XIV w. W *Liber beneficiorum...* nie jest wspomniana, nawet nie wymienia się nazwy tej miejscowości. Z 1476 r. pochodzi jednak wzmianka o plebanie w Krzeszowie²³³, co pozwala w istotny sposób na korektę przekazu Długosza.

Pleban Kleczy wzmiankowany jest w 1441 r.²³⁴ U Długosza mamy niedokończony opis²³⁵, z którego wynika, że pleban miał uposażenie w postaci pól i łąk, a do parafii należała, obok Kleczy, także wieś Stryszów²³⁶. Oprócz informacji o właścicielach (Spytek i Andrzej Słupski, których przynależności herbowej nie podał, ale skądinąd wiadomo, że byli braćmi i pieczętowali się herbem Drużyna²³⁷) nie dowiemy się z dzieła Długosza, ani czy kościół w Kleczy był murowany, ani jakiego był wezwania. O funkcjonowaniu parafii świadczy także zapiska z 1474 r.²³⁸ Nie znalazłem wzmianek źródłowych potwierdzających istnienie w XV w. parafii w Jaroszowicach. Wieś tę wymienił wprawdzie Długosz, ale nie jako samodzielną parafię, lecz jako część tej w Zakrzowie²³⁹. W literaturze naukowej funkcjonuje informacja nieopatrzona odwołaniem się do źródła²⁴⁰, według której jakoby doszło w bliżej nieznanym czasie do zamordowania plebana kościoła w Jaroszowicach. Miało się to stać przyczyną zlikwidowania parafii i podporządkowania mieszkańców kościołom w Zakrzowie i Wadowicach. Nie podano żadnych szczegółów, nazwiska plebana, daty ani domniemyanych sprawców. Podaje się tylko, że kara interdyktu spotkała mieszkańców Jaroszowic,

²³² Dlb 1, s. 480. Z 9 łąnów kmiecych prepozyt kolegiaty pobierał ponadto czynsz.

²³³ W. Bukowski, *Krzeszów*, SHG, cz. 3, z. 2, *Krzepice–Lasocice*, Kraków 1997, s. 228–229.

²³⁴ M. Schmidt, *Mucharz...*, s. 91.

²³⁵ Dlb 1, s. 82; Dlb 2, s. 231–232.

²³⁶ Należy zaznaczyć, że funkcjonuje w literaturze pogląd (J. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej...*, s. 257), że Stryszów został w spisie z 1373 r. wymieniony jako centrum parafii. W istocie rzeczy w spisie tym takiej nazwy nie ma (MPV 9, s. 5). Dokładnej analizy źródłowej wymagałby także pogląd o istnieniu parafii Stryszów w XV w., której Długosz w ziemi zatorskiej nigdzie nie wymienia. J. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej...*, s. 257, przytacza zapiski za rękopiśmiennymi aktami oficjalatu (Of. 4 i 5) wymieniające plebanów *Stroyzow*, *Strzysszow*, *Streszow*, *Strzewow*. Należałoby sprawdzić dokładnie, o jaką parafię tutaj chodzi. W spisie z lat 1373–1374 występuje parafia *Strezow*, ale jest to Strzyżów w dekanacie dębickim, MPV 9, s. 16.

²³⁷ F. Sikora, *Klecza*, SHG, cz. 2, z. 3, *Kaczorowy–Klonów*, red. A. Gąsiorowski, oprac. J. Kurtyka, J. Laberschełk, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1991, s. 514.

²³⁸ Ibidem.

²³⁹ Dlb 1, s. 88; Dlb 2, s. 292.

²⁴⁰ Informację tę wprowadził do literatury A. Nowakowski, *Z dziejów miasta i parafii Wadowice*, Kraków 1985, s. 34–55, nie podając jednak żadnego źródła. Na relację A. Nowakowskiego zwrócił uwagę już Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej...*, s. 248.

co – o ile jest to prawda – wskazywałoby na to, że biskup upatrywał w nich winowajców²⁴¹.

Na wschód od Wadowic najdalej wysuniętym skrawkiem ziemi zatorskiej był, do czasu akcji Dziersława Rytwiańskiego, rejon Barwałdu. W wyniku wydarzeń z lat 1438-1440 zamek Barwałd wraz z okolicznymi wsiami został oderwany od księstwa zatorskiego i włączony do Królestwa Polskiego jako tzw. tenuta barwałdzka. Znana z XIV w. parafia znajdowała się w Barwałdzie Dolnym²⁴². Długosz wspomina wprawdzie o tym terenie, ale tylko w kontekście zamku i dystryktu. Nie wymienia parafii ani nie umieszcza Barwałdu w obrębie jakiejś innej²⁴³. Jedną z największych zagadek jest brak jakichkolwiek przekazów z XV w. o kościele barwałdzkim. Możliwe jest, że dokładniejsza kwerenda przyniosłaby pozytywne rezultaty. Mało prawdopodobna wydaje mi się możliwość, by parafia barwałdzka zanikła, musiała przecież być ważnym składnikiem we wspomnianej tencie/dystrykcie. Wspiera ten domysł wpis z 1421 r. studenta z Barwałdu, syna tamtejszego tenutariusza²⁴⁴.

Na południowy wschód od Barwałdu znajduje się Zakrzów. Z 1411 r. pochodzi zapiska o sporze między proboszczem wadowickim a wikarym kościoła św. Anny²⁴⁵, który wystąpił bez bliższego określenia. Hipotetycznie łączę go z kościołem w Zakrzowie jako najbliższym terytorialnie Wadowicom²⁴⁶. O parafii Zakrzów wzmianki znajdują się w tych akapitach, w których Długosz opisuje dystrykt barwałdzki. Napotykamy na nie aż w trzech miejscach²⁴⁷. Czytamy, że w Zakrzowie jest kościół parafialny św. Anny, a pleban ma na swój użytek pola i łąki²⁴⁸. W obrębie parafii znajdowały się zdaniem kronikarza Zakrzów, Jaroszwice, Stronie, Skawce i Witanowice (w innym miejscu tę ostatnią miejscowość wymienia także jako siedzibę odrębnej parafii)²⁴⁹. Porównując dane o parafii Zakrzów z ustaleniami o parafiach w poprzednim okresie, nie trudno zauważyć, że w jej obrębie Długosz wymienił 3 wsie, które niegdyś były siedzibami parafii – Jaroszwice, Stronie i Witanowice. Pewne wątpliwości podsuwa mapa. W pobliżu Zakrzowa położone są jedynie Stronie, Jaroszwice oddalone są o 15 km, Witanowice natomiast – aż o 18 km. Przynależność Jaroszwic i Witanowic

²⁴¹ Zdaniem Z. Leszczyńskiej-Skrętowej, *Jaroszwice*, SHG, cz. 2, z. 2, *Iwanowice-Kaczorowy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1989, s. 242, interdykt mógł skutkować likwidacją parafii.

²⁴² F. Sikora, *Barwałd Dolny*, SHG, cz. 1, z. 1, *A-Borek*, red. J. Wiśniewski, oprac. Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1980, s. 25-26.

²⁴³ Dlb 1, s. 88.

²⁴⁴ *Metryka*, cz. 1, s. 114 (21h/181); por. D. Żurek, *Początki osady i lokacja...*, s. 243.

²⁴⁵ T. Graff, *Kościół wadowicki...*, na podstawie AKM, OK, t. 4, s. 220.

²⁴⁶ Wikary ten nazywał się Mikołaj i nosił przydomek *Tvanszyvor*. T. Graff, *Kościół wadowicki...*, s. 328, przypuszcza, że był on wikarym kościoła św. Anny w Krakowie, ale nie podaje uzasadnienia. Wśród znanych mi duchownych tego kościoła Mikołaj *Tvanszyvor* nie występuje. W aktach krakowskich pojawia się w 1422 r. Mikołaj Trzansywor z Krakowa (AKM, OK, t. 4, s. 491), ale określony jest jako *laicus*.

²⁴⁷ Dlb 1, s. 82, 88; Dlb 2, s. 292.

²⁴⁸ Dlb 2, s. 292.

²⁴⁹ Dlb 1, s. 82, 88; Dlb 2, s. 292-293.

do parafii Zakrzów nie ma geograficznego uzasadnienia i należy tę informację uznać za błędną. Błędne jest także przypisanie do parafii zakrzowskiej wsi Skawce, sąsiadującej od południa z Mucharzem, którą Długosz w innym miejscu wymienia, trafnie, właśnie w parafii mucharskiej²⁵⁰.

Po ujęciu zbiorczym danych o uposażeniu parafii należy zauważyć, że plebani w ziemi zatorskiej w bardzo niewielkim zakresie partycypowali w pobieraniu dziesięciny. Proboszcz Zatora miał ją z tamtejszych ról folwarcznych oraz we wsiach należących do jego parafii. Stanowiła ona także istotną część uposażenia plebana w Mucharzu, który pobierał ją z wsi należących do parafii, z samego tylko Mucharza jej wartość wynosiła 6 grzywien. Naprzemiennie z prepozytem kolegiaty św. Floriana pleban mucharski pobierał dziesięcinę z łąnów kmiecych, zagrodniczych i karczmarских w Skawcach. Jej wartość oszacowano na 4 grzywny. Pobierana przez plebana dziesięcina z łąnów kmiecych jest poświadczona także w opisie uposażenia plebana Tłuczani (z wsi Brodła oraz z tamtejszego folwarku). Podczas studiowania *Liber beneficiorum*... można się wiele razy przekonać, że Długosza ogromnie interesowały dochody głównych krakowskich instytucji kościelnych. Dla badań nad stosunkami kościelnymi w ziemi zatorskiej duże znaczenie ma odnotowany w jego dziele fakt, że pobierana z tamtejszych parafii dziesięcina stanowi od dawna uposażenie scholastyka katedry krakowskiej. Długosz podaje, że w nieznanym czasie dziesięcinę tę niesprawiedliwie odjęto scholastykowi i zamieniono na pieniądze²⁵¹. Biskup krakowski jako odbiorca dziesięciny został odnotowany tylko w Zygodowicach i Ryczowie oraz w parafii witanowickiej. Na podstawie danych o tej parafii można przyjąć, że dziesięcina pieniężna przypadająca biskupowi wynosiła 12 groszy z każdego łąnu. Inni odbiorcy dziesięciny kmiecej to opactwo cystersów w Mogile (w Ryczowie) i prepozyt kolegiaty św. Floriana na Kleparzu (w Skawcach, dzielona z plebanem mucharskim).

Stosunkowo liczne są wzmianki o przysługującej proboszczom i plebanom opłacie zwanej meszne. Jej wymiar wynosił 2 grosze od gospodarstwa kmiecego (taki wymiar poświadczono w Babicy), w innym przypadku czytamy o mierze pszenicy i mierze owsa z każdego łąnu (Ryczów, Tłuczanie). Poświadczona jest także opłata zwana stołowe wynosząca 2 grosze z łąnu. Doskonale jest widoczne także gospodarstwo własne parafii – wszędzie tam, gdzie czytamy o polach i łąkach należących do miejscowego kościoła (Zator, Woźniki, Witanowice, Tłuczanie, Mucharz), wprost mowa o folwarku plebańskim obejmującym 2 łąny roli. Proboszcz Zatora mógł swobodnie łowić ryby w Skawie, a pleban Tłuczani miał 5 sadzawek rybnych. W przypadku plebana Tłuczani poświadczono posiadanie przez niego karczmy przynoszącej 60 groszy rocznego czynszu.

²⁵⁰ Dlb 1, s. 480; Dlb 3, s. 67.

²⁵¹ Dlb 1, s. 79-84; por. M.D. Kowalski, *Uposażenie Krakowskiej kapituły katedralnej w średniowieczu*, Kraków 2000, s. 76-79.

Poniższa tabela przedstawia fragmentaryczne dane szacujące roczne dochody poszczególnych parafii i altarii.

Tabela 1. Szacunkowe dane o dochodach poszczególnych kościołów i ołtarzy

Prebenda, rok	Dochód w grzywnach (groszach)
Mucharz, dochody z parafii, 1481 r.	10 (480)
Zator, altaria Najświętszej Marii Panny, 1428 r.	10 (480)
Zator, altaria Bożego Ciała, 1425 r.	6 (288)
Zator, altaria Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Michała Archanioła, 1432 r.	5 (240)
Zator, altaria św. Krzyża, 1425-1427 r.	3-5 (144-240)
Leńcze, dochody z parafii, 1420 r.	4 (192)
Graboszyce, dochody z parafii, 1424 r.	2 (96)

Źródło: BP 4, nr 1506, 1566, 1924; ZDK 2, nr 315; ZDM 2, nr 396; M. Schmidt, *Mucharz...*, s. 91.

Powyższe zestawienie, choć z przyczyn źródłowych niepełne, ukazuje, że spośród parafii wiejskich najwyższą dochodowość odnotowano w Mucharzu. Widać jednak, że dorównywała jej jedna z altarii kościoła w Zatorze. Nie dziwi zatem, że dane o kościołach w Mucharzu i Zatorze dostarczają pierwszych przykładów zjawiska kumulowania prebend kościelnych. W 1420 r. pleban w Leńcach uzyskał papieską prowizję na parafię w Mucharzu oszacowaną na 8 grzywien²⁵². W 1424 r. ksiądz pochodzący z ziemi sieradzkiej, który był plebanem w tamtejszych Pabianicach, uzyskał zgodę na posiadanie przez jeden rok probostwa w Mucharzu. Duchowny ten występował w kolejnych latach o zgodę papieską na dalsze kumulowanie obu probostw, uzyskując także papieską prowizję na jedną z altarii w kościele w Zatorze, a nawet na kanonię w katedrze krakowskiej. Zdołał skumulować w swym ręku 4 prebendy, których łączna suma dochodów wynosiła aż 60 grzywien, przy czym najwięcej przynosiła kanonia katedralna (40 grzywien)²⁵³. Zatorska altaria ołtarza św. Krzyża, której dochody oszacowano na 5 grzywien, była w latach 1425-1427 w posiadaniu proboszcza Siewierza²⁵⁴. Jeden z kanoników kolegiaty w Raciborzu posiadał w 1427 r. zatorską altarię ołtarza Najświętszej Panny Marii²⁵⁵.

Podsumowując, dla okresu do ok. 1480 r. można wykazać istnienie 26 kościołów na terenie ziemi zatorskiej. W przypadku 23 z nich status parafialny nie budzi wątpliwości, dwie z nich ujmuję jako domniemane parafie (Polanka

²⁵² BP 4, nr 585.

²⁵³ BP 4, nr 1335, 1545, 1559, 1566, 1578, 1682.

²⁵⁴ BP 4, nr 1566 i 1924.

²⁵⁵ BP 4, nr 1922.

Wielka i Barwałd), a jedna dawna parafia została zredukowana do rangi kaplicy (Ryczów)²⁵⁶. Najwięcej danych zachowało się w odniesieniu do kościoła w Zatorze, była to bowiem świątynia, której oddziaływanie obejmowało właściwie całą ziemię zatorską. Niezwykle cenne bulle papieskie ukazują zjawisko powstawania tak zwanych altarii, czyli ołtarzy uposażonych dla konkretnych duchownych. Brakuje niestety takich źródeł w przypadku drugiego kościoła miejskiego – kościoła w Wadowicach. Kościół ten posiadał status kościoła parafialnego i znajdował się pod patronatem opactwa cystersów w Mogile pod Krakowem. Z uwagi na genezę, jaką było powstanie tego kościoła w ramach innej parafii, źródła z XV w. niejednokrotnie określają kościół wadowicki jako filialny. Jest to jednak informacja wprowadzająca w błąd, ponieważ określenie to dotyczy historii, a nie stanu faktycznego w XV w.

Najlepiej uposażoną świątynią parafialną wiejską był kościół w Mucharzu. Te trzy kościoły – w Zatorze, Wadowicach i Mucharzu – w świetle źródeł pisanych były także jedynymi kościołami murowanymi. W przypadku parafii w niektórych miejscowościach, poświędzonych w XIV w., nie udało się zgromadzić dowodów na ich dalsze funkcjonowanie w XV w. Szczególnym przypadkiem jest Barwałd, ale można przypuszczać, że wynika to raczej z braku źródeł niż z faktu, że rzeczywiście kościół w Barwałdzie przestał funkcjonować. Próba odpowiedzi na pytanie o wpływ wojen husyckich na ziemię zatorską i losy tamtejszych kościołów wymaga szerszego zbadania z uwzględnieniem wielu źródeł, które dla problematyki kościelnej mają znaczenie pośrednie. Analiza uposażenia poszczególnych parafii wskazuje, że najbogatsza była parafia w Zatorze ze względu na jej silne oparcie w środowisku mieszczańskim i funkcjonujące altarie. Na drugim miejscu sytuuje się wiejska parafia w Mucharzu. W przypadku natomiast wszystkich innych parafii uposażenie jest skromne i miało to niewątpliwie wpływ na funkcjonowanie tych kościołów. W przyszłości konieczne będzie podjęcie badań nad okresem po 1480 r.

Bibliografia

Źródła drukowane

- Akta Kamery Apostolskiej*, t. 4, *Annaty z Królestwa Polskiego w XV wieku (1421-1503)*, red. M.D. Kowalski, Kraków 2002.
- Bullarium Poloniae: litteras apostolicas aliaque monumenta Poloniae Vaticana continet*, t. 2, 1342-1378, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Rzym 1985.
- Bullarium Poloniae: litteras apostolicas aliaque monumenta Poloniae Vaticana continet*, t. 4, 1417-1431, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Rzym–Lublin 1992.

²⁵⁶ Podsumowanie, które zamieszcza J. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej...*, s. 287, obejmuje jako nową parafię Lanckoronę, która jednak nie wchodziła w obręb ani dekanatu zatorskiego, ani ziemi zatorskiej (J. Kurtyka, *Lanckorona*, SHG, cz. 3, z. 2, *Krzepice–Lasocice*, red. F. Sikora, oprac. W. Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Kraków 1997, s. 420).

- Cracovia artificum supplementa. Teksty źródłowe do dziejów kultury i sztuki z archiwaliów kurialnych i kapitulnych w Krakowie 1451-1460*, red. B. Przybyszewski, Kraków 2001.
- Diplomata monasterii Clarae Tumbae prope cracoviam. Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego*, red. E. Janota, wyd. S. Kuraś, Kraków 1867.
- Długosz J., *Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, księga 11, 1413-1430, red. S. Gawęda, Warszawa 1985.
- Długosz J., *Joannis Długossii Senioris Canonoci Cracoviensis. Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis nunc primum e codice autographo editus*, t. 1-3, wyd. A. Przeździecki, Kraków 1863-1864.
- Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, wyd. S. Kętrzyński, S. Smolka, Lwów 1875.
- Księgi dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 [tzw. Liber retaxationum]*, oprac. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968.
- Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelner Fürstenthümer im Mittelalter*, cz. 1, wyd. C. Grünhagen, H. Markgraf, Leipzig 1881.
- Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelner Fürstenthümer im Mittelalter*, cz. 2, wyd. C. Grünhagen, H. Markgraf, Leipzig 1883.
- Materiały do kodeksu dyplomatycznego małopolski*, t. 5, 1451-1506, red. W. Bukowski, edycja elektroniczna, Kraków 2014, <http://www.kodeks.pau.krakow.pl/index.html>.
- Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400-1508*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, R. Grzesik, Kraków 2004.
- Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 1, red. J. Ptaśnik, Kraków 1913.
- Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 2, red. J. Ptaśnik, Kraków 1913.
- Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 9, red. S. Szczur, Kraków 1994.
- Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, cz. 1, 1063-1415, wyd. S. Kuraś, Lublin 1965.
- Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, cz. 2, 1416-1450, wyd. S. Kuraś, Lublin 1973.
- Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 2, *Dokumenty z lat 1421-1441*, wyd. S. Kuraś, Wrocław 1963.
- Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 3, *Dokumenty z lat 1442-1450*, wyd. S. Kuraś, Wrocław 1969.
- Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 5, *Dokumenty z lat 1401-1440*, wyd. S. Kuraś, Wrocław 1970.
- Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 8, *Dokumenty z lat 1435-1450. Uzupełnienie: dokumenty z lat 1286-1442*, wyd. S. Kuraś, Wrocław 1975.

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej:

oryginał dzieła Długosza, mfm 195-197.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie:

Akta Episcopalia Cracoviensis, t. 3.

Akta Officialatus Cracoviensis, t. 4-5, 7, 12-13.

Akta powizytacyjne z 1589 r., AVCap.

Wykaz opracowań

- Barciak A., Sperka J., *Chrzcielnica brązowa w Zatorze z 1462 roku*, „Studia i materiały z dziejów Śląska” 1996, t. 21, s. 61-69.
- Bracha K., *Polemik gegen den hussitischen Bildersturm im Lichte des Traktates De superstitionibus des Johannes von Wünschelburg (1380/1385 – ca. 1456)*, „Biuletyn Polskiej Misji Historycznej / Bulletin der Polnischen Historischen Mission” 2016, nr 11, s. 147-208.
- Bukowski W., Krzeszów, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 3, z. 2, Krzepice–Lasocice, Kraków 1997, s. 228-229.
- Chachaj J., *Rozwój sieci parafialnej w dekanacie Zator do końca XVI wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1997, t. 68, s. 221-308, <https://doi.org/10.31743/abmk.8762>.
- Czapliński M., Kaszuba E., Wąs G., Żerelik R., *Historia Śląska*, Wrocław 2002.
- Encyklopedia do krajoznawstwa Galicji pod względem historycznym, statystycznym, topograficznym*, t. 2, red. A. Schneider, Lwów 1874.
- Gadomski J., *Gotyckie malarstwo tablicowe Małopolski 1420-1470*, Warszawa 1981.
- Gąsiorowski A., Skierska I., *Targ w czasie zakazanym. Średniowieczna norma i praktyka*, w: *Kościół, kultura, społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych. Profesorowi Stanisławowi Trawkowskiemu w 80 rocznicę urodzin*, red. S. Bylina, R. Kiersnowski, S.K. Kuczyński, H. Samsonowicz, J. Szymański, H. Zaremska, Warszawa 2000, s. 225-240.
- Graff T., *Extra oppidum – mobilność wadowiczian*, w: *Wadowice. Dzieje miasta*, t. 1, *Pod rządami książąt oświęcimskich i zatorskich*, red. T. Graff, K. Meus, Wadowice 2024, s. 279-298.
- Graff T., *Kościół wadowicki*, w: *Wadowice. Dzieje miasta*, t. 1, *Pod rządami książąt oświęcimskich i zatorskich*, red. T. Graff, K. Meus, Wadowice 2024, s. 299-344, <https://doi.org/10.12797/9788383680941.08>.
- Historia Śląska*, t. 1, *Do roku 1763*, cz. 2, *Od połowy XIV do trzeciej ćwierci XVI w.*, red. K. Maleczyński, Wrocław 1961.
- Iwańczak W., *Polskie badania nad wpływami husyckimi w Polsce*, w: *Polskie echa husytyzmu. Materiały z konferencji naukowej, Kłodzko 27-28 września 1996*, red. S. Bylina, R. Gładkiewicz, Warszawa 1999, s. 9-20.
- Jasiński K., *Rodowód Piastów śląskich*, t. 3, *Piastowie opolscy, cieszyńscy i oświęcimscy*, Wrocław 1977.
- Karbowski A., *Dzieje wychowania i szkół w Polsce*, t. 3, *Okres przejściowy od 1433 do 1510 roku*, Lwów–Warszawa–Kraków 1923.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 1, red. J. Szablowski, *Województwo krakowskie*, Warszawa 1953.
- Kiryk F., *Rozwój urbanizacji Małopolski XIII-XVI w. Województwo krakowskie, powiaty południowe*, Kraków 1985.
- Kiryk F., Rajman J., *Miasta ziemi siewierskiej*, w: *Siewierz, Czeladź, Koziegłowy. Studia i materiały do dziejów Siewierza i księstwa siewierskiego*, red. F. Kiryk, Katowice 1994, s. 297-380.

- Kodeks dyplomatyczny Małopolski, cz. 1, 1178-1386, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876, nr 234.
- Korta W., *Historia Śląska do roku 1763*, Warszawa 2003.
- Kowalski M.D., *Uposażenie krakowskiej kapituły katedralnej w średniowieczu*, Kraków 2000.
- Kras P., *Husyci w piętnastowiecznej Polsce*, Lublin 1998.
- Kras P., *Inkwizycja papieska w walce z husytyzmem na ziemiach polskich*, w: *Polskie echa husytyzmu. Materiały z konferencji naukowej, Kłodzko, 27-28 września 1996*, red. S. Bylina, R. Gładkiewicz, Warszawa 1999, s. 88-115.
- Kurtyka J., *Lanckorona*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 3, z. 2, *Krzepice–Lasocice*, red. F. Sikora, oprac. W. Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Kraków 1997, s. 420.
- Kurtyka J., *Leńcze*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 3, z. 3, *Lasocice–Łaganów*, oprac. W. Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, M. Wolski, red. F. Sikora, Kraków 1997, s. 541.
- Kurtyka J., *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 3, z. 3, *Lasocice–Łaganów*, oprac. W. Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, M. Wolski, red. F. Sikora, Kraków 2000, s. 528-543.
- Laberschek J., *Miejsce*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 4, z. 2, *Miedzdenicze–Miescki Staw*, red. W. Bukowski, oprac. W. Bukowski, J. Laberschek, A. Marzec, M. Wolski, M. Zdanek, współpraca archeologiczna S. Kołodziejski, Kraków 2009, s. 423-424.
- Leszczyńska-Skrętowa Z., *Jaroszowice*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 2, z. 2, *Iwanowice–Kaczorowy*, red. A. Gąsiorowski, oprac. J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1989, s. 242.
- Machilek F., *Schlesien, Hus und die Hussiten*, w: *Die Hussitische Revolution. Religiöse, politische und regionale Aspekte*, red. F. Machilek, Köln–Weimar–Wien 2012, s. 109-141.
- Maleczyńska E., *Ruch husycki w Czechach i w Polsce*, Warszawa 1959.
- Mika M., *Górny Śląsk w dobie wojen husyckich. Przemyślidzi opawscy i raciborscy a rewolucja husycka*, Kraków 2015.
- Noga Z., *W okresie przedrozbiorowym*, w: *Sucha Beskidzka*, red. J. Hampel, F. Kiryk, Kraków 1998, s. 45-77.
- Nowakowski A., *Z dziejów miasta i parafii Wadowice*, Kraków 1985.
- Ożóg K., *Paweł z Zatora – kaznodzieja i profesor Uniwersytetu Krakowskiego*, w: *Osiem wieków historii i kultury miasta Zatora i regionu*, red. T. Gąsowski, P. Stanko, Kraków 2006, s. 7-25.
- Płonka M., *Zabytki na obszarze gminy Wadowice*, w: *Wadowice. Dzieje*, t. 1, *Pod rządami książąt oświęcimskich i zatorskich*, red. T. Graff, K. Meus, Wadowice 2024, s. 125-220, <https://doi.org/10.12797/9788383680941.04>.
- Primke R., Szczerepa M., Szczerepa W., *Wojny husyckie na Śląsku, Łużycach i Pomorzu*, Kraków 2007.

- Rajman J., *Kościół średniowiecznego Oświęcimia (do końca XVI wieku)*, w: *Oświęcim – miasto pogranicza*, t. 2, red. B. Czwojdrak, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 343-390.
- Rajman J., *Księstwo oświęcimskie. Zarys dziejów i postulaty badawcze*, w: *Oświęcimien-sis Kroniki Zamkowe*, red. W. Oleś, D. Mleczko, Oświęcim 2013, s. 4-88.
- Rajman J., *Najstarsze kościoły ziemi zatorskiej na tle wykazu parafii dekanatu zator-skiego z lat 1325-1327*, „Rocznik Spytkowicki” 2023, nr 2, s. 26-47, <https://doi.org/10.12797/RSpyt.02.2023.02.02>.
- Rajman J., *Od założenia wsi do końca XVI wieku*, w: *Andrychów. Historia wsi, mia-sta i gminy*, red. J. Rajman, Andrychów 2024, s. 33-62, <https://doi.org/10.12797/9788383680835.02>.
- Rajman J., *Rozwój sieci parafialnej w ziemi zatorskiej w okresie od ok. 1326 do ok. 1378 r.*, „Rocznik Spytkowicki” 2024, nr 3, s. 7-26, <https://doi.org/10.12797/RSpyt03.2024.03.01>.
- Rajman J., *Średniowieczne Wadowice na tle osadnictwa nad Skawą i Wieprzanką (do końca XVI w.)*, w: *Wadowice. Studia z dziejów miasta*, red. A. Nowakowski, Wa-dowice 1997, s. 43-63.
- Rajman J., *Żywiec i Stary Żywiec. Średniowieczna translokacja czy historiograficzna po-mysłka?*, w: *Silesia–Polonia–Europa. Studia historyczne dedykowane Profesorowi Idziedu Panicowi*, red. J. Sperka, Katowice–Bielsko-Biała 2019, s. 223-238.
- Rospond S., *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław 1984.
- Saferna K., *Monografia wsi Przybradz*, Tomice 2022.
- Schmidt M., *Mucharz*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskie-go w średniowieczu*, cz. 5, z. 2, *Nagnojowice–Niegoszowice*, red. W. Bukowski, oprac. W. Bukowski, J. Laberschek, M. Schmidt, F. Sikora, J. Szyszka, P. Wien-cierz, przy współpracy M. Wolskiego, Kraków 2019, s. 87-92.
- Sikora F., *Babica*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1, z. 1, *A–Borek*, red. J. Wiśniewski, oprac. Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1980, s. 8-9.
- Sikora F., *Babice*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1, z. 1, *A–Borek*, red. J. Wiśniewski, oprac. Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1980, s. 9.
- Sikora F., *Barwałd Dolny*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakow-skiego w średniowieczu*, cz. 1, z. 1, *A–Borek*, red. J. Wiśniewski, oprac. Z. Lesz-czyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1980, s. 25-26.
- Sikora F., *Chocznia Stara*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakow-skiego w średniowieczu*, cz. 1, z. 2, *Borek–Ciesien*, oprac. Z. Leszczyńska-Skrę-towa, F. Sikora, J. Wiśniewski, przy współpracy J. Laberscheka, Wrocław 1985, s. 348-349.
- Sikora F., *Głębowice*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1, z. 4, *Dubie–Górka*, oprac. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, J. Wiśniewski, Wrocław 1986, s. 748-749.
- Sikora F., *Graboszyce*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 2, z. 1, *Górka–Isepek*, oprac. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1989, s. 30-31.

- Sikora F., *Kleczka*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 2, z. 3, Kaczorowy–Klonów, red. A. Gąsiorowski, oprac. J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1991, s. 512-515.
- Skierska I., *Pleban w późnośredniowiecznej Polsce*, w: *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 155-180.
- Słownik Staropolski*, t. 6, red. S. Urbańczyk, Wrocław–Warszawa–Gdańsk 1970-1973.
- Słownik Staropolski*, t. 7, red. S. Urbańczyk, Wrocław–Warszawa–Gdańsk 1973-1977.
- Sperka J., *Nieznane fakty dotyczące napadu na klasztor Paulinów w Częstochowie w 1430 roku*, „Średniowiecze Polski i Powszechne” 2009, t. 1, nr 5, s. 152-176.
- Stanko P., *Dzieje parafii i szkoły parafialnej w Zatorze do końca XVI w.*, w: *Osiem wieków historii i kultury miasta Zatora i regionu. Konferencja historyczna*, red. T. Gąsowski, P. Stanko, Kraków 2006, s. 45-81.
- Stanko P., *Dzieje wsi i parafii Spytkowice koło Zatora do końca XVI wieku*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2007, t. 13, s. 19-54.
- Świeboda W., *Obrona kultu wizerunków świętych na ziemiach polskich w XV w.*, „Roczniki Humanistyczne” 2023, t. 71, nr 2, s. 61-77, <https://doi.org/10.18290/rh2301.4>.
- Wiśniowski E., *Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów Reformacji*, w: *Kościół w Polsce. Studia nad historią Kościoła Katolickiego w Polsce*, t. 1, *Średniowiecze*, red. J. Kłoczowski, Kraków 1966, s. 235-372.
- Wiśniowski E., *Parafie w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2004.
- Wiśniowski E., *Uwagi na temat sieci szkół parafialnych w Polsce na przełomie XV/XVI w.*, w: *Nauczanie w dawnych wiekach. Edukacja w średniowieczu i u progu ery nowożytnej. Polska na tle Europy*, red. W. Iwańczak, K. Bracha, Kielce 1997, s. 13-20.
- Żurek D., *Gmina Spytkowice w średniowieczu*, w monografii Gminy Spytkowice pod red. K. Meusa, mps, w druku.
- Żurek D., *Początki osady i lokacja miasta*, w: *Wadowice. Dzieje miasta*, t. 1, *Pod rządami książąt oświęcimskich i zatorskich*, red. T. Graff, K. Meus, Wadowice 2024, s. 221-265, <https://doi.org/10.12797/9788383680941.05>.
- Żurek D., *Społeczeństwo i gospodarka*, w: *Wadowice. Dzieje miasta*, t. 1, *Pod rządami książąt oświęcimskich i zatorskich*, red. T. Graff, K. Meus, Wadowice 2024, s. 265-278, <https://doi.org/10.12797/9788383680941.06>.
- Żurek D., *Wadowice w księstwach oświęcimskim i zatorskim*, w: *Wadowice. Dzieje miasta*, t. 1, *Pod rządami książąt oświęcimskich i zatorskich*, red. T. Graff, K. Meus, Wadowice 2024, s. 345-352, <https://doi.org/10.12797/9788383680941.09>.

Abstract

Parishes of the Zator Region in the Period From Around 1400 to Around 1480

This article attempts to establish which parishes were functioning in the area referred to as Zator land or Zator district. It has been hypothesised that there were about 26 parishes functioning in the 15th century. This is accompanied by a characterisation of individual churches, taking into account such elements as their invocations, the extent of the parish and the salary of the parish priest or vicar. Most attention was paid to the church in

Zator, as it was a church whose influence covered practically the whole Zator district. For the issue of the church in Zator, a number of sources from the 15th century have been preserved, including extremely valuable papal bulls showing the phenomenon of the creation of so-called altari, i.e. altars furnished to specific clergy. Unfortunately, there are no such sources for the long-established municipal church, namely that of Wadowice. This church had the status of a parish church and was under the patronage of the Cistercian providence in Mogiła. Because of the origins of this church within another parish, sources from the 15th century repeatedly refer to the Wadowice church as a filial church. However, this is misleading because the term refers to history and not to the actual state of affairs in the 15th century. The best-endowed parish church in the village was the church in Mucharz. These three churches – in Zator, Wadowice and Mucharz – were also the only brick buildings according to written sources. The analysis of the churches of the Zator district was presented by the author together with an attempt to verify the text of Jan Długosz's *Liber beneficiorum* based on an autopsy of the so-called original stored in the Archives of the Cracow Cathedral Chapter. In the case of some localities where parishes existed in the 14th century, for the 15th century it was not possible to collect reasons for their continuation. Barwałd is a special case, but one can suppose that this is due to the lack of sources rather than the fact that the church in Barwałd actually ceased to function. The author also attempted to answer the question about the influence of the Hussite wars on the Zábora region and the fate of the local churches. This problem requires a broader study, taking into account a number of sources which are of indirect significance for church issues. The author analyses the endowments of individual parishes and shows that the richest was the parish in Zator, due to its strong support in the bourgeoisie and functioning altars, and the rural parish in Mucharz. In contrast, for all other parishes this endowment is modest, and this undoubtedly had an impact on the functioning of these churches. Future research will need to be undertaken on the period after 1480. The article also details who the recipients of tithes were in the Zator district.

Keywords: parish church, Zator land, 15th century, emolument, parish district, Jan Długosz

Jerzy Rajman – (ur. 1962), prof. dr hab., jest kierownikiem Katedry Historii Średniowiecznej w Instytucie Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Jako badacz i wykładowca zajmuje się historią średniowiecza. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół problematyki dziejów miast, mieszczaństwa Krakowa, relacji Górnego Śląska z Małopolską i historii Kościoła katolickiego, ze szczególnym uwzględnieniem zakonów i ich oddziaływania na społeczeństwo. Podejmuje badania naukowe nad duchowością widzianą poprzez wezwania i kultury świętych. Wybijającą się część jego dorobku zajmują artykuły o średniowiecznej historii Miechowa, a także poświęcone dawnemu budownictwu organowemu. Jest autorem ponad 230 opracowań, w tym 7 książek i *Encyklopedii średniowiecza*.